



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 17 (353), 6 listopada 2024

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Jak osiągnąć cyfrowy balans?

Rodzice w cyfrowym świecie

Rozmowa z edukatorką
Edytą Daszkowską

Naucz się uczyć

Poznaj proste i efektywne
patenty na naukę

 **Kraków**

ALEKSANDER MISZAŁSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA



PRZEDSTAWIA

Przyjdź na Rynek Główny!

Odbierz Śpiewnik!

Śpiewaj z nami!



11 listopada
17.00 | Rynek Główny
89. Krakowska Lekcja Śpiewania
RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI



**Radio
Kraków**

 **kraków.pl**

 **KRAKÓW.PL**

Miasto w liczbach

11

Tyle zniczodzielni stoi już na krakowskich cmentarzach komunalnych.

16

Tyle miesięcy od chwili podpisania umowy będzie miał wykonawca, który wygrał przetarg na projekt i budowę żłobka samorządowego dla 150 maluchów przy ul. Działowskiego.

62

Tyle nowych drzew pojawi się wkrótce przy ulicach Zwierzynieckiej i Kościuszki. Dodatkowo planowane są liczne nasadzenia krzewów oraz traw ozdobnych.

72 000

Tyle świateł LED tworzy niesamowitą wystawę w Ogrodzie Doświadczeń im. Stanisława Lema. „Small World” zabiera nas w podróż dookoła świata!

Fot. Bogusław Świerżowski



W cyfrowym świecie

Czy cyfrowy świat to jakiś inny, równoległy byt? Chyba nie, te światy zdecydowanie się przenikają. Dziś już nie do końca wychodzimy z pracy czy szkoły, zostawiając je za zamykanymi drzwiami. Natychmiast otwierają się kolejne, za którymi odbieramy telefony, sprawdzamy korespondencję czy notatki szkolne w dzienniku elektronicznym. Nie kończymy też spotkań towarzyskich, bo tuż po rozstaniu nadal ze sobą piszemy w komunikatorach. Mając nieograniczony dostęp do informacji, sprawdzamy, co się dzieje w świecie, jaka będzie pogoda następnego dnia, planujemy wizytę u lekarza i robimy zakupy. Świat cyfrowy to przedłużenie naszego „analogowego” świata, w którym możemy więcej, szybciej, lepiej... I bez końca.

Nie dzieje się to jednak bez ponoszenia kosztów. Bycie dostępnym i na bieżąco 24 godziny na dobę (może tu przesadziłam, ale kto się nigdy nie zasiedział z telefonem

w rękę, gdy już dawno powinien spać) sprawia, że nasz mózg nie odpoczywa, podobnie zresztą jak nasze ciało uwięzione w kilku pozycjach nieodpowiednich dla naszego kręgosłupa. Takie funkcjonowanie na co dzień sprawia, że stajemy się coraz mniej wydajni, mniej kreatywni i po prostu coraz bardziej zmęczeni.

My, jako dorośli, mamy często pod opieką dzieci. To zwłaszcza młodszymi pokoleniom zarzuca się, że nie potrafią rozstać się z cyfrowymi nośnikami, gdy nierzadko my sami dajemy nie najlepszy przykład. Może nam się wydawać, że to, co robimy w sieci, jest ważne i niezbędne, a ci młodszy szukają tam jedynie rozrywki. Moim zdaniem to raczej próba usprawiedliwiania siebie, bo wbrew temu, co o sobie dorośli często mówią (i o swoim niecyfrowym dzieciństwie), bardzo trudno jest im (mnie też!) odłożyć telefon na kilka godzin i wejść w tryb offline. Chcę podkreślić bardzo mocno to, na co zwracają uwagę specjaliści – o higienę cyfrową powinien dbać każdy z nas, niezależnie od wieku. Rodzice dodatkowo muszą jeszcze zatroszczyć się o cyfrową równowagę swoich dzieci. To bardzo trudne zadanie, zwłaszcza że wcześniej nikt ich tego nie uczył. Dlatego serdecznie polecam lekturę artykułu „Jak osiągnąć cyfrowy balans”, w którym znajdą Państwo kilka patentów na to, jak zorganizować sobie cyfrową przestrzeń. Rodziców dzieci, nie tylko tych najmłodszych, odsyłam do rozmowy z Edytą Daszkowską, która zarówno dzieli się swoją ogromną wiedzą, jak i udziela bardzo konkretnych porad.

Przyjemnego i uważnego czytania!

Beata Klejbuk-Goździalska

 **Kraków**

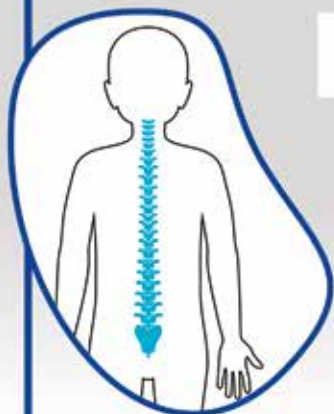
Badanie postawy ciała

**BIAŁA
NIEDZIELA**

17 GODZ.
10⁰⁰ - 13⁰⁰
LISTOPADA

KRAKOWSKI SZKOLNY
OŚRODEK SPORTOWY
al. Powstania Warszawskiego 6

**Zapraszamy dzieci
w wieku 7-15 lat**



- Badanie postawy ciała*
- Możliwość badania komputerowego** postawy ciała
- Zapisy na zajęcia z gimnastyki korekcyjnej i pływania***
- Oferta zajęć sportowo-rekreacyjnych w KSOS



 **12 411 58 66**  **ksos.pl**  **/KSOSpl**

KRAKOWSKI SZKOLNY OŚRODEK SPORTOWY - JEDNOSTKA OŚWIATOWA MIASTA KRAKOWA

* Nie dotyczy uczestników zajęć gimnastyki korekcyjnej. Badanie bezpłatne.
** W uzasadnionych przypadkach po badaniu ogólnym. *** Ilość miejsc ograniczona.

Spis treści

5. W skrócie

HIGIENA CYFROWA

- 8. Jak osiągnąć cyfrowy balans?
- 12. Rodzice w cyfrowym świecie – rozmowa z edukatorką Edytą Daszkowską
- 13. Naucz się uczyć

MIASTO

- 14. 163 zwycięskie pomysły i rekordowa frekwencja
- 14. Po kompetencje do akademii
- 15. Czas na nową zieleń
- 16. **KRAKÓW.PL DLA DZIECI**
- 18. Od 190 lat kształcą zawodowców
- 19. Młodzi ruszyli do akcji!
- 20. Prezydent Krakowa w Radzie Dyrektorów Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa
- 21. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 21. W Krakowie o Polsce wielu prędkości
- 22. Rekordowa jesień biegowa

KULTURA

- 23. Bajania ludowe w Klubie Płazów
- 23. Rodzicu, oceń nasze Kluby!
- 24. Widziane z Krzysztoforów – felieton Ryszarda Kozika
- 25. Pokaz filmu w Antykwariacie Abecadło
- 25. Podróżnicze święto w Dworcu Białoprądnickim

RADA MIASTA KRAKOWA

- 26. Rozwój zapewniają infrastruktura i ludzie

DLA SENIORÓW

- 27. Pasjonaci są młodszy

HISTORIA

- 28. Smutni bohaterowie sensacyjnego procesu – felieton historyczny Michała Kozioła
- 29. Kalendarium krakowskie

W SKRÓCIE

- 30. GISDay 2024 – tworzenie map umystów, kształtowanie świata
- 30. Nie spalaj – kompostuj lub wyrzuć!
- 30. Co wiesz o klimacie?



str. 8



str. 15



str. 12



str. 22



str. 19



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 330, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski
Zdjęcia: Bogusław Świerczowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Patrycja Falińska
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętach: Borek Fatęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 20 listopada 2024 r.



Członkowie Rady Naukowo-Technicznej ds. Budowy Metra / Fot. Bogusław Świerkowski

Rada ds. Budowy Metra już działa

21 października prezydent Aleksander Myszalski wręczył akty powołania członkom Rady Naukowo-Technicznej ds. Budowy Metra. Pierwsze jej posiedzenie miało charakter organizacyjny.

Pracom Rady przewodniczy prof. Andrzej Szarata, rektor Politechniki Krakowskiej. Tworzą ją fachowcy i eksperci w swoich dziedzinach, członkowie prestiżowych gremiów naukowych i doradczych, a zarazem

praktycy zajmujący się metrem od lat. Będą oni pracować nad konkretnymi rozwiązaniami kolejnych zagadnień w ramach wewnętrznych zespołów zadaniowych.

Na początek zajmą się uwarunkowaniami geologicznymi, technologiami budowy, bezpieczeństwem eksploatacji i taborem. Rada będzie się zbierać raz na kwartał, jednak zespoły tematyczne będą spotykać się znacznie częściej. (red.)



Konkurs teatralny

Dobrym sposobem na jesienny spadek energii jest wyjście do teatru. W listopadzie proponujemy Państwu podwójne zaproszenia do Teatru Variété („Premiera, która poszła nie tak”, 17 listopada, godz. 17.30) oraz do Teatru Groteska („Gdzie gubią się zdania”, 17 listopada, godz. 11.00).

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy odpowiedzieć na jedno z zadanych pytań – w zależności od tego, do którego teatru chcą się Państwo wybrać: 1. Kiedy odbyła się premiera wspomnianego wyżej przedstawienia w Teatrze Variété? 2. Kim jest główna bohaterka spektaklu „Gdzie gubią się zdania”? Odpowiedzi prosimy wysłać do 11 listopada na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (red.)



Nowy pełnomocnik prezydenta

Współpracą z organizacjami pozarządowymi i realizacją polityki Miasta w kontaktach z nimi zajmie się nowy pełnomocnik prezydenta. Artur Buszek studiował archeologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był radnym i wiceprzewodniczącym Rady Miasta Krakowa w VIII kadencji, przewodniczącym Komisji Dialogu Obywatelskiego, wiceprzewodniczącym Komisji Głównej. Pracował także w komisjach: infrastruktury, rodziny, polityki społecznej i mieszkalnictwa, kształtowania środowiska. Działał również społecznie w organizacjach pozarządowych, m.in. był współzałożycielem Instytutu Monteskiusza, udzielał się w krakowskiej Radzie Budżetu Obywatelskiego, Radzie Społecznej przy Miejskim Centrum Opieki dla Osób Starszych, Przewlekłe Niepełnosprawnych oraz Niesamodzielnych w Krakowie, a także Krakowskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego. (red.)

Stary Kleparz jeszcze bardziej klimatyczny

Wraca temat modernizacji Starego Kleparza. Zarząd Inwestycji Miejskich w Krakowie szuka wykonawcy, który wybuduje otwarte zadaszenie i zagospodaruje teren tego najbardziej kultowego placu targowego w Krakowie.

W ramach przygotowań do realizacji inwestycji Spółka Kupiecka „Stary Kleparz” otrzymała w 2022 r. decyzję zamienną, zmieniającą decyzję o pozwoleniu na wykonywanie robót budowlanych z września 2018 r. oraz zatwierdzającą zamienny projekt budowlany dla inwestycji. Wcześniej uzyskane zostało pozwolenie konserwatorskie.

W ramach inwestycji powstanie nowe zadaszenie placu. Pokrycie będzie stanowić membrana systemowa zamocowana do konstrukcji stalowej zadaszenia. Główny układ nośny konstrukcji to system kratownic stalowych oparty na wielogatunkowych słupach nośnych. Będzie on uzupełniony belkami stalowymi zamontowanymi pomiędzy kratownicami.

Powstaną też dwa zbiorniki retencyjne o łącznej pojemności 120 m sześć, czyli

120 tys. litrów. Będą one zlokalizowane pod powierzchnią parkingu po stronie zachodniej targowiska. To tam, za pomocą systemu rynien i rur spustowych, trafiać będzie prawie cała deszczówka. Wody opadowe będą wykorzystywane do podlewania zieleni na placu targowym.

Przebudowana zostanie nawierzchnia. Kostka brukowa zastąpi zużytą nawierzchnię betonową. Zostaną również zamontowane nowe instalacje elektryczne i słaboprądowe, które zasilą stanowiska handlowe, monitoring wizyjny, nagłośnienie i WiFi.

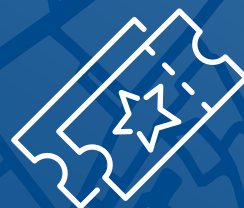
W miejsce starych stołów handlowych zaprojektowane zostały nowe stanowiska wykonane z konstrukcji stalowej z zadaszeniem z poliwęglanu.

Inwestycja zostanie wykonana bez ingerencji w rosnącą na Starym Kleparzu zieleń.

Zadanie będzie realizowane etapowo, by targowisko cały czas funkcjonowało. Wykonawca będzie miał 30 miesięcy od podpisania umowy na zakończenie prac. (JM)

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



do 9 listopada

Zaduszki Organowe

W ramach XXI edycji Międzynarodowego Festiwalu Zaduszki Organowe im. prof. Jana Jargonia na historycznych instrumentach w zabytkowych krakowskich kościołach zagrają wirtuozzi z Belgii, Litwy, Niemiec i Polski.

9 listopada

Zwiedzanie Fortu Borek z przewodnikiem

Trasa zwiedzania fortu wiedzie m.in. częścią koszar, przez poterny, kaponiery, wał artyleryjski, a także trójpoziomowe podziemne skrzyżowanie. Obowiązują zapisy.

10 listopada

Szepty w NCK

Teatr Figurki z Krakowa zaprasza dzieci od drugiego roku życia na nowy spektakl. Czy w szafie można zasadzić las, chować wiatr albo ośmiornicę? Oczywiście, że tak, musi ona być jednak magiczna.

15 listopada

Morskie osobności

Klub Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida zaprasza na wernisaż wystawy fotografii Justyny Titovej. Autorka pokazuje życie z morzem w tle z wielu miejsc na świecie, m.in. USA, Rosji, Maroka, Portugalii.

15 listopada

Artystyczna Rodzinka

Klub Mirage (os. Bohaterów Września 26) w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę!” zaprasza na kameralną sesję fotograficzną, którą wykona Anna Mucha. Obowiązują wcześniejsze zapisy.

16 listopada

XI Poranny Bieg po Plantach Krakowskich

Niekomercyjna impreza, której celem jest zwrócenie uwagi na to, jak ważną rolę w zapobieganiu chorobom układu krążenia odgrywa regularna aktywność fizyczna. Startujemy o godz. 7.00 z ul. Siennej.

16 listopada

Język polski na dwa głosy

W Małopolskim Ogrodzie Sztuki przy ul. Rajskiej 12 tym razem powtórka z „Makbeta”. Zapraszamy Wojciech Rzehak i Dariusz Martynowicz.

21 listopada

Dynia w roli głównej

Centrum Kultury Podgórze (ul. Sokolska 13) zaprasza na warsztaty organizowane w ramach cyklu „Podgórski Babiniec”, podczas których powstanie artystyczne rękodzieło z wykorzystaniem dyni. Obowiązują zapisy.

do 30 listopada

Sztuka do rzeczy

Ponad 100 wydarzeń, trzydzieści lokalizacji i trzydziestu dwóch organizatorów – tak w największym skrócie przedstawia się program siódmej już edycji projektu. W programie warsztaty, wykłady, spotkania, spacer i oprowadzania.



Zwycięzcom plebiscytu gratulowały Maria Kłaman, zastępczyni prezydenta Krakowa (z lewej), oraz Marzena Paszkot, pełnomocnik prezydenta ds. rodziny (z prawej) / fot. Marcin Cieślak

Miejsca przyjazne rodzinom z dziećmi 2024 nagrodzone!

22 października w Rynku Podziemnym – oddziale Muzeum Krakowa, odbyła się gala 6. edycji plebiscytu „Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi”. 60 laureatów otrzymało certyfikat „Miejsce Przyjaznego Rodzinom z Dziećmi”, a 11 spośród nich odebrało okolicznościową statuetkę „Miejsce Wyjątkowo Przyjazne Rodzinom z Dziećmi”.

Nagrodzone miejsca stanowią wzory dobrych praktyk i podejmowania regularnych działań na rzecz wspierania krakowskich rodzin z dziećmi oraz podnoszenia jakości swoich usług w celu jak najszerzego włączenia ich w życie społeczno-kulturalne naszego miasta. Poza certyfikatem siedziby

laureatów zostały oznaczone specjalnie przygotowaną naklejką.

Plebiscyt organizowany jest w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę!”. Ma na celu wyróżniać i wskazywać miejsca, z których rodziny z dziećmi korzystają na co dzień, a ich oferta oraz przyjazne wnętrza są dodatkowo dostosowane do potrzeb rodzin z dziećmi.

Wydarzenie uświetnił koncert zespołu jazzowego Bartłomiej Leśniak Trio, a dodatkową atrakcją było zwiedzanie z przewodnikiem wystawy muzealnej w Rynku Podziemnym.

Pełna lista nagrodzonych podmiotów dostępna jest na stronie: kkr.krakow.pl w zakładce: Plebiscyt. (MP)

Znamy wskazania Barometru Krakowskiego

91 proc. mieszkańców deklaruje, że jest zadowolonych z życia w Krakowie, a aż 87 proc. wskazuje, że miasto umożliwia im osiągnięcie celów życiowych. Takie wnioski przynosi najnowszy Barometr Krakowski – badanie społeczne jakości życia i usług publicznych przeprowadzane w stolicy Małopolski od 2014 r. co dwa lata.

W badaniu wzięło udział 1130 osób. Od 15 kwietnia do 10 czerwca ankietarzy zadawali im pytania odnoszące się do ostatnich 12 miesięcy funkcjonowania samorządu.

Pytani mieszkańcy doceniają atrakcyjność centrum miasta, jego ofertę kulturalną i rozrywkową oraz jakość terenów zielonych – 90 proc. zadeklarowało, że

w odległości 15 minut pieszo od miejsca ich zamieszkania znajdują się tereny, które mogą służyć wypoczynkowi lub rekreacji. Bardzo wysoki odsetek, bo aż 98 proc. krakowian, deklaruje, że w mieście czuje się bezpiecznie, a 87 proc. jest zadowolonych z komunikacji publicznej.

Na minus oceniane są dostępność miejsc parkingowych (56 proc. niezadowolonych), koszty życia (49 proc. niezadowolonych) i jakość powietrza, choć tu zadowolenie od lat sukcesywnie rośnie. Respondenci widzą też potrzebę przeciwdziałania hałasowi. Pytani o priorytety dla władz miasta na kolejne lata wskazują z kolei: koszty życia, dostępność miejsc parkingowych oraz dbałość o bezpieczeństwo. (red.)

 **Kraków**



**z Krakowską
Kartą Rodzinną 3+
MOŻESZ WIĘCEJ**

- masz troje lub więcej dzieci
- rozliczasz podatek na terenie Krakowa

ZŁÓŻ WNIOSEK!



**WYBRANE
PROFITY:**

- bezpłatna, całoroczna komunikacja miejska do 24. roku życia dla dzieci i młodzieży uczących się
- 50% zniżki w miejskich jednostkach sportu, oświaty i kultury
- różnorodne zniżki u Partnerów komercyjnych w ponad 400 lokalizacjach na terenie Krakowa
- „becikowe gminne” niezależnie od dochodu
- zniżka w opłacie za przedszkola samorządowe
- bezpłatne parkingi „P+R”

szczegóły na www.kkr.krakow.pl

Jak osiągnąć cyfrowy balans?



Przyzwyczailiśmy się już do widoku całych grup osób zapatrzonych w swoje telefony / fot. Jan Graczyński, Iwona Gazda

Tadeusz Mordarski

Może służyć zarówno do mądrych, jak i głupich rzeczy. Jest w stanie pomóc, ale też wyrządzić szkodę. Z internetu, bezpośrednio lub pośrednio, korzystamy już wszyscy. A do wirtualnego świata wchodzi coraz młodsze dzieci. Dlatego tak ważna jest edukacja w tym zakresie. W tym numerze dwutygodnika podajemy wam sprawdzone sposoby na to, jak unikać zagrożeń w sieci, minimalizować hejt, czytać tylko sprawdzone informacje oraz dbać o higienę cyfrową.



„Hejt w sieci” to zajęcia wyczułające dzieci na to, jak hejt jest odbierany przez ofiarę, jak bardzo jest dotkliwy, a jednocześnie jak bardzo niewidoczny. Uczulamy dzieci, by świadomie się ze sobą komunikowały i były sobie życzliwe. Hejterzy to przegrani. Hejterzy to osoby słabe. To ważne hasło, które zostaje dzieciom w pamięci i daje im odwagę, by poprosić o pomoc, jeśli z takim hejtem się zetkną.



rymi boryka się większość szkół, to brak odpowiedniego sprzętu i dostępu do szybkiego internetu. Chociaż z roku na rok jest już coraz lepiej – przyznaje Elwira Kielian-Wilk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 29 w Krakowie. Dodaje, że nauczyciel informatyki, realizując podstawę programową, musi jednocześnie dostosować się do obecnych potrzeb uczniów oraz zmian technologicznych następujących w bardzo szybkim tempie. A pandemia covidu oraz lekcje zdalne sprawiły, że i nauczyciele innych przedmiotów musieli się nauczyć poruszać w wirtualnym świecie. – Z pewnością czas pandemii wpłynął mocno na szybszy rozwój nauczycieli w kwestii wykorzystywania technik i narzędzi cyfrowych. Dzisiaj robią to sprawniej i korzystają z nowych rozwiązań – uważa pani dyrektor.

Korzystanie z mediów społecznościowych ma swoje plusy, ale niesie też ze sobą zagrożenia / fot. Beata Klejbuk-Goździalska

W krakowskich szkołach uczniowie z roku na rok mają coraz lepsze warunki do nauki informatyki. – Pamiętam moje lekcje, podczas których uczyliśmy się rysować w Paintcie lub graliśmy w skoki narciarskie. A wszystko to na komputerach, które dziś są już w muzeum – mówi pan Michał, który niedawno skończył 39 lat. Jego wspomnienia podziela pewnie całe pokolenie współczesnych 40-latków. Jednak obecnie lekcje informatyki w krakowskich podstawówkach wyglądają znacznie lepiej. – Uczę się nawet programowania. Nauczyciel jest bardzo wymagający, nie ma mowy o grze na lekcji czy bezcelowym przeglądaniu internetu – twierdzi Ula, uczennica VII klasy. – Problemy, z któ-

Dzieci nie mogą zostać same

Same lekcje to jednak za mało, by sprawnie poruszać się w wirtualnej rzeczywistości. To właśnie w krakowskich szkołach podstawowych od jesieni ubiegłego roku realizowany jest m.in. program Cyfrowy Świat. – Zdobyta wiedza będzie przydatna w dalszym toku edukacji i przyczyni się do właściwego korzystania z internetu – zauważa Bartosz Ryłski, dyrektor SP nr 93 w Krakowie. – Zajęcia wspomagają także nauczycieli i wychowawców w kształtowaniu prawidłowej relacji z nowymi technologiami – dodaje Urszula Krówka, pedagog z krakowskiej SP nr 36. Do tej pory specjaliści od cyberświata przeszkolili ponad 4 tys. uczniów klas od IV do VII oraz rodziców i nauczycieli. – W szkolnej podstawie programowej nie ma ujętych takich zajęć, jakie prowadzimy – mówi ►

► Paulina Turek, koordynatorka projektu realizowanego przez Fundację Try IT, Wydział Informatyki AGH oraz Urząd Miasta Krakowa. Warsztaty składają się z czterech modułów. – „Fake newsy” to moduł, który uczy na to, że każdy z nas jest podatny na dezinformację. Nikt nie ma bowiem wiedzy o całym świecie, więc trudno w szybkim tempie weryfikować informacje. Podczas zajęć gramy w grę i dzieci przekonują się o tym, że im samym jest łatwo oszukać kolegów z klasy, rozmawiając wyłącznie o sprawach szkoły. W wypadku innych dziedzin ta weryfikacja jest jeszcze trudniejsza. „Hejt w sieci” to zajęcia wyczułające dzieci na to, jak hejt jest odbierany przez ofiarę, jak bardzo jest dotkliwy, a jednocześnie jak bardzo niewidoczny. Sugerujemy, by światem się ze sobą komunikowały i były sobie życzliwe. Hejterzy to przegrani. Hejterzy to osoby słabe. To ważne hasło, które zostaje dzieciom w pamięci i daje im odwagę, by poprosić o pomoc, jeśli z takim hejtem się zetkną – podkreśla Paulina Turek i dodaje: – „Higiena cyfrowa” to zbiór zasad i lifehacków, które każdy z nas może wdrożyć choćby podczas codziennego korzystania z telefonu, by łatwiej się uczyć lub koncentrować. Natomiast „Cyberbezpieczeństwo” to moduł, który od strony technicznej pokazuje, jak korzystać z internetu, na jakie linki zwracać uwagę i jak zauważyć różnice między stroną, która jest oficjalna, a taką, która chce nas oszukać. Uczniowie mają kontakt z pewnymi zagrożeniami i często nie wiedzą, co z nimi zrobić, do kogo się udać, kogo zapytać. Naszym celem jest dać im wiedzę oraz odwagę, by pytali, aby nie

zostawiali z tym dyskomfortem sami – opisyje Paulina Turek. Dodaje, że bardzo ważne jest korzystanie ze sprawdzonych źródeł informacji. Dlatego trenerzy zachęcają dzieci do znajdowania odpowiedzi na pytania związane z IT m.in. na profilach Cyfrowego Świata w mediach społecznościowych.

Higiena cyfrowa to zbiór zasad i lifehacków, które każdy z nas może wdrożyć choćby podczas codziennego korzystania z telefonu, by łatwiej się uczyć lub koncentrować.

Jak dbać o bezpieczeństwo?

– Najcenniejszą bronią w walce z zagrożeniami internetowymi jest nasz własny mózg. Warto się więc zastanowić trzy razy, zanim się w coś kliknie lub coś zainstaluje – mówi Barbara Kulawska, studentka V roku informatyki na AGH, pracująca m.in. jako programistka na tej uczelni. – Ważne jest także to, w jaki sposób tworzymy hasła do różnych kont, muszą być one silne, a przede wszystkim różne od siebie, czyli do różnych kont powinniśmy mieć różne hasła. Gdy ktoś zainstaluje nam jakiegoś wirusa w komputerze, to wcale najgorsze nie jest to, że ten komputer nam się zepsuje. To się oczywiście może wydarzyć, ale wtedy kupimy sobie nowy i tyle. Natomiast wirusy mogą np. uzyskać dostęp do kamery lub mikrofonu

w naszym laptopie lub telefonie, do naszej lokalizacji. Za pomocą takiego wirusa ktoś może ukraść nam pieniądze z konta lub dowiedzieć się, że wyjeżdżamy na wakacje i dom przez dwa tygodnie stoi pusty. Nie mówię tego, by straszyć, ale by pokazać te zagrożenia. Im bardziej dbamy o nasze bezpieczeństwo w sieci, tym mniejsze szanse na to, że ktoś zdobędzie nasze dane i nas okradnie – dodaje specjalistka od cyberbezpieczeństwa.

Świat podłączony do sieci

Barbarę Kulawską w świat IT wprowadził nauczyciel informatyki w gimnazjum. – On zachęcił mnie do programowania. W domu nie dzielono zawodów na te dla dziewczynek i te dla chłopców. Informatyk czy programista to zawód dla wszystkich. Przestrzegam dziewczyny, by nie dały sobie wmówić, że to nie dla nich. Co więcej, moje doświadczenie ze studiów i pracy jest takie, że nie ma żadnej dyskryminacji ze względu na płeć. Nigdy nikt nie traktował mnie gorzej dlatego, że jestem kobietą. Nigdy nie usłyszałam przykrej uwagi, komentarza lub niestosownego żartu od wykładowcy. Nie ma się czego bać – zachęca programistka z AGH. Podkreśla, że komputery to teraźniejszość i przyszłość. Warto więc zachęcać dzieciaki do tego, by rozwijały się w tym kierunku. – Internet to narzędzie, którym można zarówno pomóc, jak i wyrządzić szkodę. Chodzi o to, by wykorzystywać je w tych dobrych celach. Natomiast na pewno nie uciekniemy od cyfryzacji. Nawet dziś, jeśli ktoś mówi, że nie korzysta z internetu, to nie jest to prawda. Starsza pani może powiedzieć,

że nie ma komputera, nie ma smartfona i nie ma telewizora z funkcją smart. Ale gdy idzie do lekarza, to w przychodni jest system informatyczny podłączony do internetu i w tym systemie są dane tej pacjentki. Korzysta z tego najpierw pani z recepcji, by umówić pacjentkę na wizytę, później lekarz, by wystawić receptę. Nawet więc jeśli ktoś nie korzysta z internetu bezpośrednio, to na pewno robi to pośrednio. Świat wokół nas jest w pełni podłączony do sieci – mówi Kulawska.

Objawy wskazujące na uzależnienie od urządzeń elektronicznych i internetu

- nieustanne, odruchowe sprawdzanie telefonu, bez konkretnego powodu;
- lęk przed wyjściem z domu bez telefonu lub przed brakiem zasięgu;
- korzystanie z telefonu bez względu na sytuację, np. podczas posiłku, spotkania, wykładu, lekcji itp.
- bezsensowne przeglądanie/przewijanie treści online, zwłaszcza w mediach społecznościowych;
- problemy z koncentracją, rozkojarzenie, nerwowość;
- problemy zdrowotne – bóle kręgosłupa, bóle głowy, przemęczenie, rozdrażnienie;
- problemy w relacjach z innymi osobami.



Jak przygotować dziecko do życia w sieci?

Bezpośrednio lub pośrednio korzystamy z internetu praktycznie od narodzin aż do śmierci. – Dziś nawet moja trzyletnia córka potrafi włączyć sobie bajkę na YouTube – mówi pani Magdalena, mama Mileny. – Kieszonkowe ekrany stały się nieodłącznym elementem życia nie tylko naszego, ale i naszych dzieci. Dla nich ekrany są oczywistością, i nie wyobrażają sobie życia bez nich, a po sieci poruszają się nieporównywalnie zgrabniej niż my – uważa Magdalena Bigaj, edukatora higieny cyfrowej i profilaktyki e-uależnień, prezesa Fundacji Instytut Cyfrowego Obywatelstwa, autorka książki „Wychowanie przy ekranie”. – Podarowanie dziecku smartfona czy tabletu bez przygotowania i towarzyszenia mu jest jak wręczenie kluczyków do samochodu bez wystania go wcześniej na kurs prawa jazdy – twierdzi. Tymczasem z badań Fundacji Dbam o Mój Zasięg wynika, że w ponad połowie polskich domów nie ma żadnych zasad korzystania z internetu! – Kluczowe jest, byśmy wypracowali w sobie intuicję, rozumieli, jak internet i urządzenia ekranowe wpływają na zdrowie, oraz interesowali się światem swoich dzieci – podkreśla w swojej książce Magdalena Bigaj. Dodaje, że higiena cyfrowa musi dotyczyć wszystkich domowników, bez względu na wiek, a jej zasady powinniśmy stworzyć razem, dokładając kolejne wraz z wiekiem. Limity czasu ekranowego trzeba bezwzględnie stosować w pierwszych latach kontaktu dziecka ze smartfonem i zmieniać je wraz z dorastaniem. Specjalistka przekonuje także, że powinniśmy nauczyć dzieci i siebie spędzać czas bez urządzeń ekranowych. – Trzeba po prostu nauczyć mózg, że źródła przyjemności płyną z różnych stron, nie tylko z rozrywki online – czytamy w „Wychowaniu



Zasady bezpiecznego korzystania z internetu:

- Selektywnie konsumujemy treści internetowe, filtrujemy informacje, podchodzimy do nich krytycznie (internet jest pełen tzw. fake newsów).
- Świadomie planujemy czas online, sprawdzamy regularnie statystyki, ile czasu spędzamy „w sieci”.
- Ustalmy priorytety, co jest dla nas ważne, stawiamy sobie granice.
- Róbmy przerwy – z korzyścią dla naszego kręgosłupa, naszych oczu i naszego mózgu.
- Wprowadźmy regularny cyfrowy detox (np. w godzinach wieczornych, w weekend itp.).
- Korzystajmy z mediów społecznościowych w sposób odpowiedzialny – reagujmy na niewłaściwe treści, sami również tworzymy treści odpowiedzialnie.
- Dbajmy o sen, prawidłową postawę, ochronę wzroku i dobre relacje z innymi ludźmi.



przy ekranie”. I apeluje do rodziców: „ważniejsze niż gaszenie światła w internecie o umówionej porze jest to, abyśmy byli pierwszymi osobami, do których dzieci zwrócą się po pomoc, jeśli spotka je tam coś niepokojącego”.

Kilka odpowiedzi...

Przygotowaliśmy kilka odpowiedzi, które pomogą wprowadzić w naszych domach zasady higieny cyfrowej. Warto mieć świadomość, że to dorośli modelują zachowania dzieci, że swoim zachowaniem dają dzieciom przykład. Dlatego zasady powinny dotyczyć także dorosłych.

Zachowanie higieny cyfrowej jest niezbędne, aby uchronić siebie i dzieci przed negatywnymi

skutkami użytkowania internetu i w pełni korzystać z możliwości, które daje nam świat „online”. A jak rozpoznać, że ktoś nie potrafi właściwie funkcjonować w wirtualnym świecie? Zajrzyjcie do ramki na str. 10.



współpraca: Beata Klejbuk-Goździalska

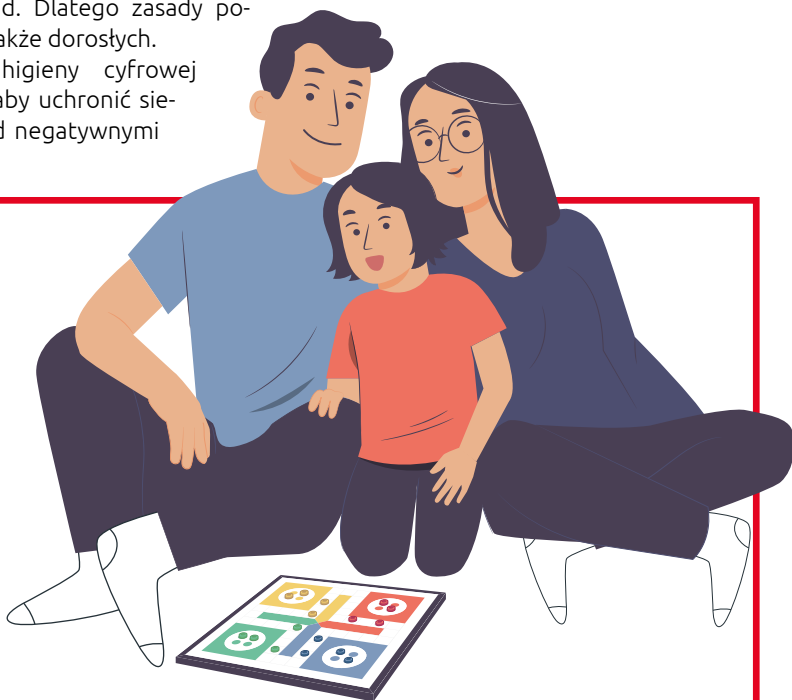
grafika: Patrycja Falińska

*porady w ramach zostały przygotowane w oparciu o materiały Instytutu Cyfrowego Obywatelstwa (cyfroweobywatelstwo.pl) oraz książkę Magdaleny Bigaj „Wychowanie przy ekranie”



Domowe zasady – kilka odpowiedzi

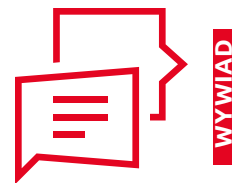
- Wspólnie ustalmy zasady korzystania z urządzeń ekranowych i internetu. Co ważne, reguły muszą obowiązywać wszystkich domowników, i dzieci, i opiekunów.
- Wprowadźmy „strefę wolną od telefonu”, np. jedno pomieszczenie w domu; ustalmy, że każde wyjście np. do kina będzie bez telefonu.
- Kontrolujmy czas spędzony online.
- Zasypiajmy bez telefonu.
- Walczmy z przymusem natychmiastowego reagowania na powiadomienia, nawet jeśli pisze do nas przetożony (poza godzinami pracy).
- Wyłączmy powiadomienia i plakietki (albo przynajmniej część z nich).





Edyta Daszkowska

certyfikowana edukatorka higieny cyfrowej, trenerka w Fundacji Instytut Cyfrowego Obywatelstwa oraz założycielka projektu Cyfrobilans. Zajmuje się edukowaniem na temat higieny cyfrowej oraz wspiera rodziców we wprowadzaniu dzieci w cyfrowy świat.



Rodzice w cyfrowym świecie

Jak rodzi się uzależnienie od smartfonu oraz czy i kiedy można włączyć dziecku bajkę na tablecie? Na te pytania odpowiada Edyta Daszkowska, certyfikowana edukatorka higieny cyfrowej.

Rozmawia Tadeusz Mordarski.

Czy można włączać dziecku bajkę podczas jedzenia?

Edyta Daszkowska: To jest bardzo proste pytanie i bardzo prosta odpowiedź: absolutnie nie! To krótkowzroczne, doraźne i budujące złe nawyki rozwiązywanie problemu z karmieniem dzieci. Jedząc przed telewizorem, dzieci nie czują smaku, nie czują, kiedy są już najedzone, a gdy się przyzwyczają do jedzenia przed ekranem, to później nie będą w stanie zrobić tego inaczej.

Teraz tysiące matek łapie się za głowę i wzdycha: „co ona bredzi, skoro moje dziecko nie zje bez bajki!”

ED: Prawdopodobnie dlatego, że tak zostało nauczzone. To nie jest tak, że dziecko samo stwierdziło, że zje tylko przy ekranie. To rodzice, chcąc zrobić wszystko, by dziecko jadło, wpadają na pomysł, by zająć je bajką. Ale to bardziej futrowanie dziecka niż uczenie go dobrych nawyków. Rozpraszenie uwagi dziecka przy jedzeniu przynosi więcej szkód niż pożytku. To krótka droga do nadwagi. Liczne badania pokazują, że przy ekranie łatwo się przejeść. Poza tym nie uczymy dziecka umiejętnego jedzenia.

A jeśli już musimy włączyć bajkę, to lepiej na telefonie czy telewizorze?

ED: Im większy ekran tym lepiej. Dziecko z telefonem przy twarzy ma złą postawę, garbi się, ciało jest w jednej pozycji, a w przyszłości może mieć krótkowzroczność. Przed telewizorem dziecko może przyjąć różne postawy, rusza się. No i ekran jest dalej od jego oczu.

Inny życiowy przykład. Wybieramy się w godzinną podróż samochodem, wkładamy dziecko do fotelika, a ono od razu krzyczy, że chce bajkę. A jeśli nie, to marudzi i zalewa nas pytaniami w stylu: „daleko jeszcze?”

ED: Tutaj nie powiem kategorycznie, że puszczenie dziecku bajki podczas podróży jest złe. Podstawą powinno być bezpieczeństwo. Jeśli dzieci mają już dość, wariują w samochodzie, a my potrzebujemy spokoju, by skupić się na drodze, to danie dziecku tabletu może być uzasadnione.

Trzeba jednak zadbać o to, aby to było bezpieczne dla dziecka. Telefon w ręce dziecka, w przypadku gwałtownego hamowania czy wypadku, to latający pocisk. Zabezpieczmy więc ten sprzęt, przytwierdzając go do fotela. Nie chcę demonizować ekranów, bo one są po to, by nam pomagać, ale nie uczmy dziecka, że wejście do auta wiąże się od razu z puszczeniem bajki. Nie pokazujemy, że jedynym sposobem na nudę jest telefon. A jeśli dziecko ma już taki nawyk i chcemy go oduczyć, to musimy się liczyć z niezadowolonym maluchem. Rolą rodziców jest to wytrzymać, by wrócić na dobre tory. Nie odcinamy jednak dziecka od wszystkiego – zmniejszamy ilość czasu przy ekranie i koniecznie

zapropnujemy coś w zamian: audiobook, śpiewanie piosenek, kolorowanki, wspólne czytanie.

Kiedy i jak długo dziecko może korzystać z tabletu / telefonu?

ED: Międzynarodowe rekomendacje, czy to Światowej Organizacji Zdrowia, czy to Amerykańskiej Akademii Pediatricznej mówią, że dziecko do końca drugiego roku życia nie powinno mieć żadnej styczności z ekranami, łącznie z telewizorem. Po ukończeniu 2 lat mózg jest już w stanie rozumieć to, co widzi na ekranie, dlatego pomiędzy 2. a 5. rokiem życia zaleca się spędzać przed ekranem maksymalnie godzinę dziennie, najlepiej podzieloną na krótsze odcinki. Po 6. roku życia aż do 12. zaleca się maksymalnie 2 godziny przed ekranem. A później najlepiej jest utrzymać te 2 godziny dziennie, choć jest to mało realne, bo wszelkie raporty pokazują, że obecnie nastolatki spędzają przed ekranami średnio prawie 5 godzin.

W jakim wieku kupić dziecku pierwszy telefon?

ED: Im później, tym lepiej. Przede wszystkim powinni być na to gotowi rodzice, bo to duże obciążenie. Musimy z dzieckiem porozmawiać o tym, z czym się wiąże dostęp do telefonu i internetu. Obecnie w Polsce średnia jest taka, że pierwszy telefon otrzymują 10-latkowie. Większość ekspertów twierdzi, że to za wcześnie. Jeżeli jednak potrzebujemy kontaktu z dzieckiem na co dzień, warto rozważyć zakup telefonu starego typu, a nie smartfonu.

Jak się rodzi uzależnienie behawioralne?

ED: Korzystanie z urządzeń ekranowych daje nam przyjemność, wydziela się dopamina, która jest elementem procesu uzależnienia. Jeśli więc telefon pobudza ośrodek nagrody w naszym mózgu, to ten zaczyna silnie reagować na źródło przyjemności i odczuwamy nieodpartą chęć skorzystania z ekranu. Mózg zaczyna preferować ekrany jako najszybsze źródło przyjemności. Możemy ją dostarczyć poprzez pójście na spacer czy spotkanie ze znajomymi, ale to wymaga większego wysiłku niż sięgnięcie po telefon. W pewnym momencie staje się to nawykiem i chwytamy telefon bezwiednie, tracimy kontrolę nad tym zachowaniem.

Co w tym takiego złego, że będę jadł z telefonem w ręku, a zasypiał przy tablecie?

ED: Nie ma już żadnych wątpliwości, że ma to ogromny wpływ na nasze zdrowie psychiczne, fizyczne i społeczne, a podstawową potrzebą człowieka jest właśnie zdrowie. To tego życzymy sobie na święta czy na urodziny. Chcemy być zdrowi, a jednocześnie korzystamy z urządzeń ekranowych, które powodują, że nie mamy czasu na sen, na aktywność fizyczną czy spotkania z bliskimi. Cierpią więc nasze zdrowie fizyczne, psychiczne i kompetencje społeczne.



Naucz się **uczyć**

Tadeusz Mordarski

Uczniu, siedzisz przed książką i nie wiesz, jak zapamiętać daty historycznych bitew? Rodzicu, nie wiesz, jak pomóc swojemu dziecku zrozumieć równania chemiczne? Nauczycielu, nie masz pomysłu, jak zachęcić uczniów do nauki rozmnażania pierwotniaka? Ślęczenie nad książkami niewiele pomoże. Tu potrzebna jest umiejętność... uczenia się! A tej nie zdobywa się we współczesnej szkole. W Krakowie ma się to zmienić. My już dziś zdradzamy proste patenty na to, jak się uczyć.

Ze szkoły pamiętam wiele różnych rzeczy, które nigdy do niczego mi się nie przydały. Jeszcze więcej rzeczy nie pamiętam. A żałuję tylko tego, że nikt nigdy nie nauczył mnie, jak się uczyć. Siedzenie nad podręcznikami średnio sprawdziło się i w podstawówce, i w liceum, i później na studiach. To była droga przez mękę – opowiada Łukasz, obecnie absolwent dziennikarstwa na UJ. Na żadnym etapie edukacji uczniowie nie są uczeni, w jaki sposób się uczyć. Krakowskie szkoły chcą być pierwszymi w Polsce, które odpowiedzą uczniom, nauczycielom i rodzicom, jak nabyć tę umiejętność. Po co? – Współczesny rynek pracy jest zdeterminowany przez trzy trendy: globalizację, rozwój nowych technologii i zmiany demograficzne. To, co będzie dominować w życiu przyszłych pokoleń, to konieczność uczenia się przez całe życie i dostosowywania do zmian zachodzących w rzeczywistości. Jeżeli więc młodzi ludzie nie nauczą się samokształcenia, nie dostaną jednej z najważniejszych umiejętności, jakiej będą potrzebować – mówi dr Anna Nowakowska-Głuszak, nauczycielka akademicka, mama trójki dzieci oraz współautorka projektu „Uczymy się uczyć. Razem”. Pilotażowe zajęcia odbędą się w Szkole Podstawowej nr 93 w Krakowie. – To bardzo wartościowy projekt, ponieważ pomoże w rozwoju nowoczesnej edukacji. Wykształci kompetencje miękkie u uczniów, nauczy ich krytycznego myślenia oraz wyciągania wniosków – uważa dyrektor szkoły Bartosz Ryłski. Będą to pierwsze tego typu warsztaty w Polsce. Później program ma trafić do innych krakowskich szkół.

Sposoby na naukę

– Najlepiej uczymy się wtedy, gdy sprawia nam to przyjemność – mówi dr Anna Nowakowska-Głuszak, która odpowiada za stronę merytoryczną projektu. – W tradycyjnym

To, co będzie dominować w życiu przyszłych pokoleń, to konieczność uczenia się przez całe życie i dostosowywania do zmian zachodzących w rzeczywistości.

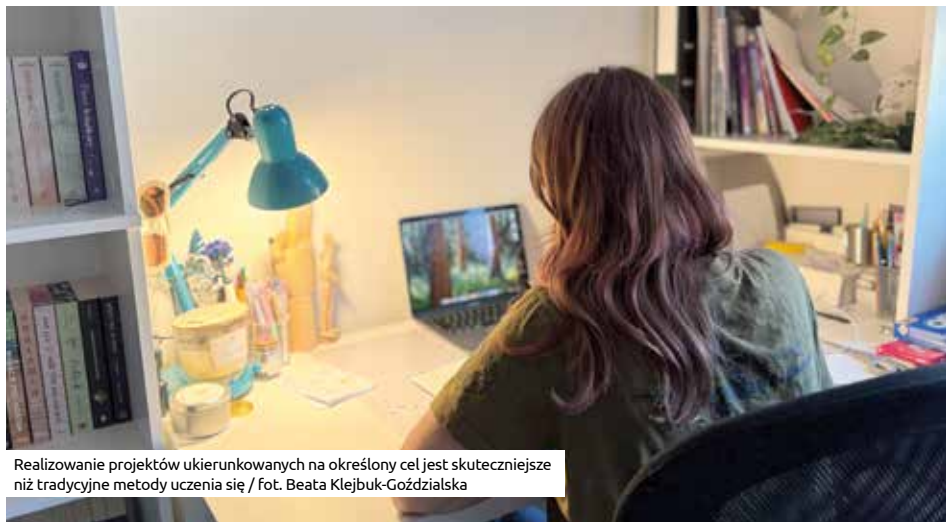
systemie edukacji siadamy, otwieramy książkę i wkuwamy. Natomiast ważne jest uczenie się przez działanie, realizowanie projektów ukierunkowanych na określony cel. Chodzi o to, by nabywać wiedzę przez to, że się angażujemy w to, co robimy – mówi. I podaje kilka przykładów. – Na biologii, ucząc się, jakie minerały są potrzebne człowiekowi, dobrym sposobem byłoby podzielenie klasy na grupy, które dostałyby za zadanie stworzenie suplementu diety dla określonej osoby, np. sportowca. Wtedy trzeba się dowiedzieć, czego potrzebuje ten sportowiec, jak wyglądają proporcje między składnikami i po co one są. Na historii, zamiast wkuwać daty i nazwiska, warto podyskutować o tym „co by było gdyby”, przygotować kampanię,

powiedzieć uczniom, że to oni są dowódcami i zapytać, co by zrobili w danej sytuacji, gdzie został popełniony błąd. Z kolei na geografii, ucząc się nazw stolic poszczególnych krajów, można to zrobić za pomocą quizu w aplikacji lub planując podróż po danym kontynencie – wylicza. Podpowiada, że bardzo dobrym sposobem na naukę jest, dla niektórych już nieco staroświeckie, robienie notatek. – Włączamy w to szereg kompetencji: przetwarzanie i selekcja informacji czy umiejętność ich zapisu. Dobrze jest także tworzenie notatek w postaci rysunków, takich map myśli. Rozrysowanie pewnych procesów pomaga lepiej widzieć powiązania i je zapamiętać. Całą ideą uczenia się jest bowiem to, by przetworzyć informacje po swojemu – mówi dr Nowakowska-Głuszak.

Po co się uczyć?

Współautorka programu „Uczymy się uczyć. Razem” podkreśla także, że uczniowie muszą mieć poczucie sensu. Muszą wiedzieć, po co to robią. – Na uczelniach wykładam mocno teoretyczne przedmioty, ale i tak zawsze mówię studentom, że robimy to po to, aby w przyszłości mogli rozwiązywać określone problemy. Dodaję, że nie wszystko im się przyda tu i teraz, ale w którymś momencie z pewnością okaże się pomocne – tłumaczy.

Anna Nowakowska-Głuszak twierdzi, że dzisiaj trudno sobie wyobrazić zmiany systemowe w podejściu do nauki uczenia się. Wierzy jednak w konkretnych nauczycieli, którzy mają pomysły, znają swoich uczniów, potrzebują tylko pomocy i przestrzeni, by wprowadzać na swoich lekcjach kreatywne rozwiązania. – Ważne jest wsparcie samorządu, bo w mniejszym wymiarze możemy szybciej coś osiągnąć, potem już dobre praktyki idą w świat. Tym razem to Kraków może zostać pionierem – podsumowuje. 



Realizowanie projektów ukierunkowanych na określony cel jest skuteczniejsze niż tradycyjne metody uczenia się / Fot. Beata Klejbuk-Goździalska

163 zwycięskie pomysły i rekordowa frekwencja

Joanna Korta

Znamy wyniki głosowania mieszkańców w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Ich prezentacja odbyła się w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt przy ul. Rybnej. Miejsce to wybrano nieprzypadkowo, bo projekt obejmujący badania diagnostyczne dla podopiecznych placówki zdobył największe wsparcie krakowianek i krakowian – łącznie 16 141 punktów.

Z sukcesu swoich propozycji mogą się cieszyć autorzy 10 projektów ogólnomiejских i 153 dzielnicowych, na których realizację Miasto przeznaczy łącznie 46 mln zł. Wśród zadań ogólnomiejских – oprócz drugiej edycji wspomnianych badań dla schroniskowych zwierząt – znalazły się: „1,5 miliona złotych na nowe nasadzenia drzew i krzewów”, „Piłkarskie Mistrzostwa Krakowa dzieci”, „Książka bliżej nas”, „Nowa łącznia solankowa i park!”, „Bagry 2.0”, „Poprawmy bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych”, „Stwórzmy wspólnie las* Krakowian | vol. 3”, „Na ratunek! Zakup 15 defibrylatorów AED”, „Ulica Długa bez zatrzymań tramwajów”.

Po raz kolejny – zarówno w skali miasta, jak i w dzielnicach – krakowianie postawili przede wszystkim na zieleń i ochronę środowiska. Na drugim miejscu wśród dużych projektów miejskich uplasowała się infrastruktura (20 proc.), a dalej kultura, sport i infrastruktura sportowa oraz zdrowie (po 10 proc.). Głosujący w dzielnicach rozłożyli akcenty nieco inaczej (kultura – 21 proc., sport – 15 proc., infrastruktura – 10 proc.).

Sukcesem tegorocznej edycji jest wzrost frekwencji, która wyniosła 10 proc. (w ubiegłym roku zagłosowało 8 proc. uprawnionych). – Brawa należą się mieszkańcom, aktywistom, społecznikom, radnym i wszystkim, którzy zachęcali, motywowali do składania projektów i głosowania – mówi Maria Kłaman, zastępczyni prezydenta Krakowa. Było wśród nich także 19 Młodzieżowych Ambasadorków, którzy odwiedzili prawie 150 klas

i przeprowadzili „budżetowe” warsztaty dla prawie 3 tys. uczestników. Liczba wszystkich oddanych głosów w tegorocznej edycji to 72 942, z czego 89 proc. było ważnych. Najbardziej aktywnymi w głosowaniu okazali się mieszkańcy dzielnic: XVIII Nowa Huta (11,18 proc.), IV Prądnik Biały (10,23 proc.), XIII Podgórze (9,96 proc.) oraz VIII Dębinki (8,84 proc.) i XII Bieżanów-Prokocim (8,46 proc.).

W tym roku najchętniej głosowały osoby między 36. a 45. rokiem życia – to 28 proc. wszystkich decydujących o podziale środków w ramach BO. Głosy można było oddawać przez internet lub w punktach stacjonarnych. Z tej drugiej opcji najchętniej korzystali mieszkańcy Nowej Huty i Wzgórz Krzesławickich. Z kolei elektronicznie zagłosowały Prądnik Biały, Dębinki i Podgórze.

Informacje na temat zwycięskich projektów są dostępne na stronie: budzet.krakow.pl. Projekty zostaną zatwierdzone do realizacji zarządzeniem Prezydenta Miasta Krakowa. Nastąpi to do 15 listopada. 



Największe poparcie zdobył projekt dotyczący finansowania badań podopiecznych krakowskiego schroniska dla zwierząt / fot. archiwum UMK

Po kompetencje do akademii

Właśnie zakończyła się IV edycja Akademii Aktywnego Mieszkańca. To projekt, którego celem jest rozwój społeczeństwa obywatelskiego i lokalnej demokracji w ramach edukacji obywatelskiej.

W ciągu czterech miesięcy, w trakcie 15 spotkań i intensywnych 30 godzin pracy, powstała przestrzeń, w której dorośli mieszkańcy Krakowa mogli rozwijać swoje kompetencje w zakresie aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Dzięki interesującym warsztatom prowadzonym przez ekspertów oraz wizytom studyjnym do grona aktywnych krakowian dołączyli kolejni liderzy i kolejne liderki lokalnej społeczności.

Jeżeli interesuje cię rozwój kompetencji społecznych i obywatelskich w przyjaznej atmosferze, w ramach edukacji nieformalnej,

gdzie masz szansę spotkać ludzi o podobnych pasjach i zainteresowaniach, Akademia Aktywnego Mieszkańca to miejsce dla ciebie. Informacji o kolejnej edycji szukaj na fanpejdżu Miejskiego Centrum Dialogu na Facebooku oraz na stronie: obywatelski.krakow.pl. (EF) 



Absolwenci Akademii / fot. archiwum UMK



W Krakowie jest mnóstwo chętnych do pomocy w sadzeniu drzew / fot. archiwum ZKM

Czas na nową zielen

Sylwia Groń-Ząbek

Złota polska jesień rozgościła się w Krakowie. W parkach i na skwerach dominuje malowniczy krajobraz, wypełniony bogactwem ciepłych barw, które nadają przyrodzie wyjątkowego uroku. Jesień to również doskonały moment na nowe nasadzenia roślin – drzew, krzewów i bylin. O tej porze roku panują optymalne warunki do rozwoju korzeni, a w glebie znajduje się więcej wilgoci. Nowe rośliny mają czas na adaptację, czego efektem jest lepszy wzrost wiosną.

Jak co roku również tej jesieni w całym Krakowie sadzimy nowe rośliny! Uzupełniamy istniejące zielone przestrzenie oraz tworzymy nowe enklawy bioróżnorodności!

Zielone pakiety sponsorskie

Bardzo często firmy, instytucje oraz osoby prywatne, w ramach pakietów sponsorskich, włączają się w zazielenianie miasta. Projekt wprowadzony został wiele lat temu. To zupełnie inne podejście do aktywizowania i angażowania mieszkańców oraz prywatnych instytucji i firm w dbałość o zieloną przestrzeń Krakowa. Pakiety są bardzo różnorodne i zawsze dobrane do możliwości finansowych darczyńców. Czasami są to duże akcje, podczas których sadzimy wiele dorodnych drzew, niekiedy spotykamy się, by zazieleniać Kraków krzewami, bylinami, montować budki lęgowe lub usuwać rośliny inwazyjne. Każdy rodzaj współpracy ze sponsorami jest bardzo cenny. Najczęściej to właśnie pracownicy firm i sponsorzy chętnie brudzą sobie ręce, włączając się w sadzenie. Integracja pracowników, świetna zabawa, a przy tym realny wkład w zrównoważony rozwój miasta to z pewnością korzyści płynące z tego typu akcji.

W tym sezonie również wiele firm zaangażowało się w pakiety sponsorskie. Były wśród nich takie, z którymi Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie współpracuje już od kilku lat.

W październiku wspólnie z firmą Sylvamo posadziliśmy śliwy wiśniowe oraz 80 berberysów przy ul. Pawiej. Zieleni zlokalizowana tuż przy ciągach komunikacyjnych ma ogromne znaczenie, ponieważ są to miejsca bezpośrednio narażone na większe natężenie zanieczyszczeń. 10 października, obchodząc Światowy Dzień Drzewa wspólnie z firmą Hitachi Energy, sadziliśmy lipy drobnolistne oraz 200 sztuk krzewów różanych. Z krakowskim oddziałem firmy Comarch zorganizowaliśmy wspólną akcję

w parku Lotników Polskich. Pracownicy firmy wraz ze swoimi bliskimi sadzili drzewa i krzewy w pobliżu TAURON Areny Kraków, a każdy mieszkaniec spędzający czas w parku mógł pomóc przy sadzeniu. Firma rozdawała również sadzonki skrzydłokwiatu i zamiokulkasa.

Rośnie park Krakowian

Tej jesieni krakowianie wezmą również udział w kolejnej edycji akcji „Park Krakowian”, czyli w sadzeniu drzew przez małych krakowian i dla małych krakowian. To wspiane wydarzenie organizowane z myślą o krakowskich rodzinach. Sadzenie drzew po narodzinach dziecka to wielowiekowa tradycja, której namiastkę udało się nam wspólnie odtworzyć. W tym roku drzewa dla dzieciaków dostarczy firma Dom Development. Dęby, graby, klony i jawory, łącznie 250 drzew, już niebawem zazielenią kolejne miejsce na mapie Krakowa. Od 2017 r. krakowskie rodziny posadziły już ponad 1800 drzew w różnych lokalizacjach!

Sadzimy przy Batowickiej!

Jeśli ty również chcesz się włączyć w jesienne sadzenie, przyjdź już 9 listopada o godz. 10.00 na wspólne sadzenie lasu! Spotykamy się w rejonie ul. Batowickiej, gdzie w ramach Budżetu Obywatelskiego „Stwórzmy Wspólnie Las Krakowian” zazielenimy kolejną krakowską przestrzeń! Posadzimy aż 1500 sztuk dwu-trzyletnich sadzonek rodzimych gatunków drzew: klonów, jaworów, dębów szypułkowych, grabów pospolitych oraz lip drobnolistnych. Zapraszamy do wspólnego aktywnego spędzenia czasu, niosącego ogromne korzyści dla środowiska. Potrzebne będą tylko dobre humory i chęci do pracy! Szczegóły znajdziecie na stronie: zkm.krakow.pl. 



Jesień to najlepsza pora na nowe nasadzenia roślin / fot. archiwum ZKM



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Wielu moich przyjaciół korzysta z e-booków, a ja uważam, że czytanie książek w formie papierowej ma swój niepowtarzalny urok. Bardzo lubię zapach papieru i szelest przewracanych stron oraz to, że nie rozpraszają mnie żadne elektroniczne powiadomienia. Dodam jeszcze, że to o wiele lepsze dla oczu! W związku z tym Smokorożcowe historie będą ciągle trafiać do waszych rąk w wersji „analogowej”.



WYKREŚLANKA CYFROWA

Znajdźcie w mojej wykreślance urządzenia cyfrowe.

TABLET, SMARTFON, KOMPUTER, LAPTOP, APARAT,
KONSOLA, CZYTNIK EBOOKÓW, ZEGAREK

M	Z	I	W	S	I	N	L	B	O	Y	T	S	R
L	E	L	U	M	D	U	P	D	R	B	M	A	D
O	G	A	T	A	B	L	E	T	A	G	H	K	P
S	A	P	A	R	A	T	L	Y	L	D	A	W	I
M	R	T	O	T	K	O	M	P	U	T	E	R	Y
A	E	O	N	F	Z	D	A	B	T	M	T	A	H
I	K	P	K	O	N	S	O	L	A	C	G	B	U
C	Z	Y	T	N	I	K	E	B	O	O	K	Ó	W

PRAWDA CZY FAŁSZ?

Słyszeliście o higienie cyfrowej? To nawyki pomagające bezpiecznie korzystać z internetu i technologii cyfrowych. Zaproście rodziców do rozwiązywania quizu i zaznaczcie wspólnie, co jest prawdą, a co fałszem.

1. W INTERNecie ZNAJDĄJĄ SIĘ TYLKO SPRAWDZONE INFORMACJE.
2. ROBIECIE PRZERW PODCZAS KORZYSTANIA Z URZĄDZEŃ CYFROWYCH POMAGA ODPOCZĄĆ OCZOM.
3. NALEŻY ZABIERAĆ TELEFON DO SYPIALNI.
4. POWINNO SIĘ AKUALIZOWAĆ OPROGRAMOWANIE W CELU OCHRONY PRZED WIRUSAMI.
5. MOŻNA UDOSTĘPNIĆ WSZYSTKIE INFORMACJE ONLINE.
6. DBANIE O Dobre RELACJE Z LUDŹMI JEST WAŻNE.
7. NALEŻY KONTROLOWAĆ CZAS SPĘDZANY „W SIECI”.

PRAWDA

☐☐☐☐☐☐☐☐

FAŁSZ

☐☐☐☐☐☐☐☐

REBUSY KOMUNIKACYJNE

Komunikacja online pomaga utrzymywać kontakty na odległość i przekazywać wiedzę. Dziś nie wyobrażamy sobie życia bez internetu, ale jak radzono sobie w dawnych czasach? Rozwiążcie rebusy i poznajcie kilka metod komunikacji w starożytności.



~~RZYB~~ ~~K..O~~ ~~Z~~

HASŁO:



~~RA~~



~~DY~~



~~ŁY~~



~~ŁAB~~

HASŁO:



~~SA~~



~~KO~~

HASŁO:



~~IG~~

JUŻ WIEM!

Zastanawialiście się, czym jest i kiedy powstał internet? To globalna sieć komputerowa, łącząca urządzenia na całym świecie, która powstała w latach 60. XX w. Internet umożliwia wymianę informacji i komunikację bez względu na to, w jakim miejscu na świecie się znajdujemy! Samo słowo pochodzi od „interconnected networks”, angielskiego terminu oznaczającego „połączone sieci”.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Witula

ZACZYTANY KRAKÓW

Pomysłodawcą nowej formy komunikacji był Ludwik Zamenhof. Książka, którą pragnę dzisiaj polecić („Nie krokodyluj! O drodze Ludwika Zamenhofs do języka esperanto” Agnieszki Frączek), to historia powstania tego całkiem nowego języka. Rozpoczyna się ona w głowie małego chłopca, mieszkańca XIX-wiecznego Białegostoku, gdzie żyli obok siebie ludzie wywodzący się z wielu kultur. Wtedy właśnie Ludwik zapragnął stworzyć język uniwersalny, dzięki któremu wszyscy mogliby się łatwo porozumieć. Jeśli chcecie się dowiedzieć, w jaki sposób powstała „nowa łacina” i jaki związek z jej powstaniem miała wieża Babel oraz dlaczego za wjazd do Warszawy „płacono” kamieniami, koniecznie przeczytajcie tę książkę.

Agnieszka Frączek, „Nie krokodyluj! O drodze Ludwika Zamenhofs do języka esperanto”, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2024



Biblioteka
Kraków

Muzeum Motocykli w ZSM / Fot. archiwum Szkoły

Od 190 lat kształcą zawodowców

Paweł Waluś

W 1834 r. Adam Mickiewicz ukończył pisanie „Pana Tadeusza”. Kilka miesięcy później pojawił się pierwodruk tego dzieła, a autor ożenił się z Celiną Szymanowską. W tym samym roku do życia powołany został Instytut Techniczny, z którego wywodzi się obecny Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 im. Szczepana Humberta w Krakowie.

Do dziś „Pan Tadeusz” gości na naszych lekcjach polskiego. Analizujemy jego treść, przytaczamy życiorys autora i jego wpływ na historię oraz kulturę naszego narodu. Dzieje się tak m.in. w ZSM nr 1, który również nieprzerwanie działa od tamtego czasu i 10 października obchodził swoje 190-lecie.

– To na pewno motywuje i zobowiązuje – przyznaje Waldemar Nowak, wicedyrektor ZSM nr 1. – Cały czas staramy się proponować aktywności, które będą kontynuacją tradycji tej szkoły, zapoczątkowanej przez naszego patrona Szczepana Humberta.

Nadążać za zmianami

Nie ma wątpliwości – w ciągu 190 lat świat diametralnie się zmienił. Inaczej się ubieramy, inne rzeczy nas interesują i przede wszystkim inne zawody są dzisiaj „na topie”. Szkoły branżowe muszą się do zmian dostosowywać. – Jeśli chodzi o kierunki kształcenia, jesteśmy szkołą dopasowaną do obecnych wymagań rynku pracy – zapewnia Barbara Szymoniak, dyrektor ZSM nr 1. – Staramy się nadążać za wyzwaniami, które będą stawiane naszym absolwentom. Stąd chociażby decyzja, aby stworzyć kierunek kształcenia technik elektromobilności. Teraz to jeszcze nie jest tak powszechny i popularny wybór wśród młodych ludzi, ale za pięć lat to właśnie tacy specjaliści mogą być najcenniejsi na rynku pracy.

Aby odpowiednio przygotować uczniów, szkoła nie ogranicza się tylko do zwykłych lekcji. Zarówno projekty międzynarodowe,

jak i wewnątrzkrajowe to wizytówka tej placówki. – Staramy się cały czas podnosić jakość naszego nauczania oraz wyposażenia naszych pracowni, aby uczniowie mieli jak najlepsze możliwości poznawania swojego przyszłego zawodu – zapewnia dyrektor Barbara Szymoniak, ale dodaje, że czasem szkoła rezygnuje z wykupienia konkretnych maszyn, a zamiast tego uczniowie... sami muszą je sobie zbudować.

– Kwitnie nasza współpraca ze szkołą z Moguncji (BBS 1), niedawno współpracowaliśmy także ze szkołą z Czech. W tym roku będzie również wymiana z Hiszpanią. Rozpoczęliśmy też kolejny projekt razem z BBS 1, którego efektem końcowym ma

być zbudowanie dwóch skuterów elektrycznych. Uczniowie współtworzą ciekawe projekty z rówieśnikami z Europy, poznają kulturę innych państw, a dodatkowo uczą się języka angielskiego i to w jego najtrudniejszej, branżowej odmianie – dodaje wicedyrektor Waldemar Nowak.

Absolwenci współpracują ze szkołą

Kształcenie absolwentów, którzy osiągną zawodowy sukces, jest jak najbardziej w interesie szkoły, a także... jej wychowanków. – Proponujemy staże zawodowe oraz praktyki, które pozwalają uczniom sprawdzić to, czego aktualnie się uczą, i stwierdzić, czy faktycznie chcą podążać w tym kierunku. Pomagają w tym nasi absolwenci, którzy po opuszczeniu szkoły poradzili sobie na tyle dobrze, że teraz sami przyjmują uczniów naszej szkoły na staże, czyli stają się naszymi partnerami – mówi dyrektor Szymoniak. Przykładem takiej osoby jest Bartłomiej Bargiel, prezes zarządu i współzałożyciel firmy RobotSystem Sp. z o.o., zajmującej się branżą mechaniczną i budową maszyn. – Szkoły techniczne często współpracują z firmami takimi jak nasza, co umożliwia uczniom nawiązywanie kontaktów zawodowych jeszcze przed ukończeniem nauki. Kiedy przyjmuję kogoś z mojej byłej szkoły na praktyki, to wiem, że będzie dobrze przygotowany pod względem technicznym, ale też szybko przyswoi nowe umiejętności. Oczywiście, jak każdy młody pracownik, będzie potrzebował trochę doświadczenia i wsparcia, ale ich potencjał jest duży – przekonuje.

Jeżeli zainteresowała was oferta ZSM nr 1, to po więcej informacji zapraszamy na stronę: zsm1krakow.pl lub do odwiedzenia ich pod adresem al. Mickiewicza 5, aby na własne oczy przekonać się, co mają do zaoferowania.



Młodzi ruszyli do akcji!

Kamil Joachimiak

Początek roku szkolnego to w większości szkół czas wyborów do samorządów uczniowskich. Pierwsze wzloty, upadki, sukcesy i porażki to codzienność ich przewodniczących, na którą muszą być przygotowani. Kim są i jakie mają cele?



Jedną z form działalności społecznej jest praca w Młodzieżowej Radzie Krakowa. Na zdjęciu ostatnia sesja radnych tej kadencji, w której wziął udział Łukasz Sęk, zastępca prezydenta Krakowa / fot. Jan Graczyński

Każda społeczność uczniowska ma swoje indywidualne potrzeby, które kandydaci muszą uwzględnić przy kampanii w szkołach. Co o swoich motywacjach mówią oni sami? – Działalność społeczną rozpoczęłam w drugiej klasie, już wtedy wiedziałam, że w przyszłym roku zamierzam kandydować w wyborach – mówi Justyna Wojtas, przewodnicząca w XVI Liceum Ogólnokształcącym. Natalia Kasprzyk, która przewodniczy samorządowi XVIII Liceum Ogólnokształcącego, pracuje w samorządzie, bo pragnie, by każdy chętnie przychodził codziennie do szkoły i czuł się w niej dobrze. Jako motywację do codziennych działań Wiktoria Wątroba z Zespołu Szkół Architektoniczno-Budowlanych wskazuje chęć, by jej szkoła z dnia na dzień stawała się coraz lepszym miejscem.

A po wyborach nic, tylko działać!

Gdy wyborczy kurz opada, nowo wybranym przewodniczącym samorządów uczniowskich pozostaje rozpocząć swoje działania.

Jednym z planów Justyny z XVI LO jest zorganizowanie tradycyjnego już w jej szkole balu charytatywnego. Chce też dołączyć do Samorządów Krakowskich Szkół Średnich, czyli zrzeszenia samorządów uczniowskich z całego Krakowa, co pozwoli jej inicjować jak najwięcej akcji międzyuczniowskich. Jej szkoła dołączy również do programu #SUwAK, który w formie zadania publicznego jest realizowany przez Fundację Oświatową im. ks. Stanisława Konarskiego. W ramach programu samorządy mogą zyskać nawet 2,5 tys. zł na kilka projektów realizowanych w ciągu całego roku szkolnego.

Wiktoria z ZSAB również nie próżnuje i ma ambitne plany. W najbliższym czasie zorganizowany zostanie „Dzień krawata i spódnicy”, w trakcie którego zamiast zgłaszanego przez uczniów szkolnego nieprzygotowania do zwolnienia z odpowiedzi i niezapowiedzianych kartkówki wystarczy, by dziewczyny miały na sobie sukienki, a chłopcy – krawaty. Na zwalnianiu uczniów z konieczności odpowiedzi ustnej nie kończą się

jej plany. Chce regularnie organizować imprezy czy konkursy, na ten rok zaplanowała już kilka dyskotek, a także wiele akcji, mających zaktywizować społeczność uczniowską.

Dla Natalii z XVIII LO ważnymi elementami rozwoju samorządu – oprócz międzynarodowych wymian uczniowskich – są sport i zdrowa rywalizacja międzyklasowa. W planach samorząd ma również współorganizację 50-lecia szkoły, dni tematycznych czy kółek zainteresowań. Dla Natalii w szkole najważniejsze jest to, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Co po samorządzie uczniowskim?

W przyszłości każda z rozmówczyń widzi się w nieco innej roli. Justyna już teraz wie, że bardzo chce się rozwijać w tym kierunku. Otwarcie deklaruje, że działalność w samorządzie i na rzecz innych jest dla niej ważna. Wiktoria widzi swoją przyszłość w zarządzaniu i organizacji różnych wydarzeń czy akcji charytatywnych. Zdecydowała się również, że po raz ostatni kandyduje na stanowisko przewodniczącej. Będzie dalej kandydować, ale na niższe stanowiska. Wie, ile czasu musi poświęcić na planowanie, więc chce skupić się na nauce i samorozwoju. Natalia traktuje ten rok szkolny jako sprawdzian swoich kompetencji i umiejętności. Od tego, jak ów test wypadnie, uzależnia, czy będzie chciała kontynuować tę misję. Teraz jest podekscytowana swoją rolą i ma w sobie dużo pozytywnej energii.

Wszystkim nowo wybranym samorządom uczniowskim życzymy wytrwałości i osiągnięcia celów, aby udało im się stworzyć jak najlepsze społeczności szkolne! 🇵🇱



Młodzieżowi radni / fot. Jan Graczyński



Uczestnicy XVII Kongresu Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa, który odbył się w hiszpańskiej Kordobie / fot. archiwum Miasta Kordoba

Prezydent Krakowa w Radzie Dyrektorów Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa

Agata Mierzyńska

Podczas XVII Kongresu Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa, który odbył się we wrześniu w hiszpańskiej Kordobie, prezydent Krakowa Aleksander Miszański został wybrany do Rady Dyrektorów w kadencji 2024–2026. Kraków pozostaje tym samym jednym z ośmiu miast – wraz z Dubrownikiem, Kordobą, Quebeciem, Brugią, Cuenką, San Antonio i Angra de Heroísmo – o największym wpływie na kierunek działań OWHC w najbliższych dwóch latach.

Choć będzie to trzecia kadencja Krakowa w Radzie Dyrektorów, to jak każda przyniesie nowe zadania i doświadczenia. Obecnie, pod kierunkiem nowego sekretarza generalnego, OWHC wzmacnia współpracę pomiędzy prezydentami, ekspertami i przedstawicielami miast odpowiedzialnymi za codzienne zarządzanie. Najważniejszy program organizacji, tzw. nowy projekt miejski, ma na celu stworzenie metodologii i zasobu narzędzi opartych na doświadczeniu i wiedzy specjalistycznej miast członkowskich, tworzących polityki i strategię, które łączą i godzą aspekty urbanistyczne, społeczne i środowiskowe. Prezydent Aleksander Miszański, prezentując swoją kandydaturę do Rady, zadeklarował, że wnosi potencjał ciągłości połączony z nowoczesnym podejściem, nowym spojrzeniem i dynamiką.

Czas na nowe zarządzanie

Kapitał i autorytet Krakowa jest potrzebny organizacji, której misją jest wspólna nauka poprzez eksperymentowanie z nowymi sposobami zarządzania. Na stawiane czasem pytanie, czy Kraków ma korzyści z przynależności do OWHC, trzeba odpowiedzieć jednoznacznie: tak. Już w 1995 r. Rada Miasta Krakowa zdecydowała o przystąpieniu miasta do tej sieci. Kraków został wpisany na Listę UNESCO w 1978 r., wśród pierwszych miast na świecie. I ten wpis zobowiązuje nas do międzynarodowej aktywności, do udziału w sieciach, w których rozmawia się o społecznej i ekonomicznej wartości dziedzictwa miejskiego i konsekwencjach dla mieszkańców i zarządców, jakie z tego faktu wynikają. Dziedzictwo, z którego jesteśmy dumni, w praktyce jest wyzwaniem i generuje nie tylko zyski, ale i koszty odnowy zabytków, a także powoduje koszty społeczne. Chodzi tu np. o negatywny wpływ turystyfikacji. Obserwację światowych trendów zaleca także Rada Miasta Krakowa, co ujęto w „Wytycznych do zarządzania historycznym centrum Krakowa, miejscem światowego dziedzictwa UNESCO na lata 2023–2035”.

Wyzwania miast historycznych

Tematyka tegorocznego kongresu OWHC skupiała się na wyzwaniach związanych z tworzeniem najlepszych warunków dla życia mieszkańców w mieście historycznym. W czasie sesji plenarnych i warsztatów tematycznych wielokrotnie przywoływano krakowskie projekty miejskie polegające na wprowadzaniu zieleni do starego centrum czy parków kulturowych. Podkreślano też znaczenie programów edukacyjnych dla dzieci realizowanych przez nasze Miasto, a także lata wsparcia dla społeczności ukraińskiej. Uczestnicy kongresu podziękowali owacjami krakowianom za solidarność i realną pomoc obywatelom oraz miastom Ukrainy.



Prezydent Krakowa Aleksander Miszański został wybrany do Rady Dyrektorów w kadencji 2024–2026 / fot. Agata Mierzyńska



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

17 października

- Konferencja prasowa poświęcona prezentacji nowych autobusów MOBILIS (wyprodukowanych w tym roku) oraz uruchomieniu dwóch nowych linii autobusowych i wydłużeniu tras trzech istniejących linii, terminal tramwajowo-autobusowy Górka Narodowa P&R



zdjęcia: Bogusław Świerżowski

21 października

- Posiedzenie inauguracyjne Rady Naukowo-Technicznej ds. Metra oraz wręczenie aktów nominacji członkom Rady, sala Lea
- Spotkanie z Karoliną Pęk, potrójną medalistką Paralimpiady w Paryżu

22 października

- Posiedzenie Rady Honorowej Miasta Literatury UNESCO, Pałac Potockich, Rynek Główny
- Spotkanie z Honorowym Obywatelom Krakowa prof. Normanem Daviesem i Małżonką

24 października

- Gala otwarcia 15. edycji ASPIRE Leaders' Summit 2024: Beyond the Bubble, Dwór w Tomaszowicach
- Uroczyste otwarcie 27. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie, Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe EXPO Kraków, ul. Galicyjska

25 października

- Gala wręczenia tytułów Filantrop Krakowa AD 2023 Fundacji z Rąk do Rąk oraz Martynie i Pawłowi Gniadkowskim, Klaster Innowacji Społeczno-Gospodarczych

- 105. rocznica powstania Teatru Bagatela – premiera spektaklu „Ambroży Grabowski, czyli wszystko, co chcecie wiedzieć o Krakowie, a se nie wyguglacie”, Teatr Bagatela, ul. Karmelicka

27 października

- 10. Gala Nagrody Conrada za debiut w dziedzinie prozy, Małopolski Ogród Sztuki, ul. Rajska



28 października

- Otwarcie II Kongresu Energetyki Rozproszonej „Lokalna energia dla przyszłości”, Centrum Kongresowe ICE, ul. Konopnickiej
- Konferencja „Polska na drodze do czystego powietrza – sukcesy i wyzwania”, Kopalnia Ignacy, Rybnik

29 października

- Spotkanie z mieszkańcami Dzielnicy XVIII Wzgórza Krzesławickie „Spotkajmy się na ławce dialogu”, Szkoła Podstawowa nr 98, os. Na Stoku
- Spotkanie z ambasador Indii Nagmą M. Mallick

30 października

- 106. rocznica wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej, pl. Niepodległości

W Krakowie o Polsce wielu prędkości

Samorządowców, badaczy, ekspertów oraz przedstawicieli organizacji z Polski i zagranicy (Francji, Ukrainy, Szwajcarii, Mołdawii) zgromadził w Krakowie w dniach 7–8 października IV Kongres Polityki Miejskiej i Regionalnej, odbywający się pod hasłem: „Polska wielu prędkości? Strategiczne wyzwania rozwojowe polskich miast i regionów”.

W trakcie Kongresu poruszono kluczowe kwestie związane z rozwojem przestrzeni miejskich i wiejskich, takie jak kryzys mieszkaniowy, rewitalizacja miast czy

cyfrowa transformacja. Rozmowy dotyczyły także praktycznych wyzwań stojących przed samorządami i możliwości współpracy przy tworzeniu lokalnych strategii rozwojowych.

Miasto Kraków było gospodarzem sesji „Działamy razem w procesie rewitalizacji – organizacje pozarządowe we współpracy z samorządem” oraz patronem i organizatorem sesji „Wymyślmy coś, by odmienić to miasto, a kiedy to wymyślimy, pomyślne stanie się, czyli Cyberiada po krakosku” w ramach sceny Smart City. Przedstawiciele

miasta brali udział w różnych panelach, uczestniczyli w podcaście i zorganizowanym spacerze po dwóch podobszarach rewitalizacji: Kazimierzu ze Stradomiem oraz Grzegórkach-Wesołej. Tematyka paneli obejmowała m.in. politykę mieszkaniową, rewitalizację, współpracę z organizacjami pozarządowymi, smart city, politykę klimatyczną, transformację energetyczną czy miejskie innowacje.

Każdego dnia Kongres odwiedzało blisko tysięcy uczestników! Jego organizatorami były Instytut Rozwoju Miast i Regionów w ramach Obserwatorium Polityki Miejskiej i Regionalnej IRMiR oraz Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. (KM)





W jesiennych biegach organizowanych przez ZIS wystartowało ponad 15 tys. uczestników / Fot. Tomasz Śmietana

Rekordowa jesień biegowa

Michał Sobolewski

Ponad 15 tys. uczestników wystartowało w zorganizowanych przez Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie jesiennych biegach: 17. PKO Biegu Trzech Kopców, 10. Cracovia Półmaratonie Królewskim oraz w biegu na dystansie 5 km „Czaniecka Piątka”. Wszystkie trzy wydarzenia cieszyły się tak dużym zainteresowaniem, że limity uczestników zostały wyczerpane na długo przed startami.

17. PKO Bieg Trzech Kopców

W zorganizowanym 22 września biegu wystartowało 3137 osób z 24 krajów, a 3133 z nich zameldowały się na linii mety, ustanawiając nowy rekord frekwencji. Poprzedni padł w 2019 r., kiedy 13. edycję biegu ukończyło 2971 zawodniczek i zawodników.

17. PKO Bieg Trzech Kopców to jedyny w Polsce bieg górski, który wiedzie przez centrum dużego miasta. Uczestnicy rywalizacji po raz kolejny mogli się przekonać, że Kraków oferuje nie tylko zabytki i nowoczesną infrastrukturę, ale również urokliwe krajobrazy i przyrodę.

Zwycięzcy biegu: Hillary Kiptum Maiyo Kimaiyo i Glorious Jepkurui.

10. Cracovia Półmaraton Królewski

W biegu wystartowały 10 753 osoby z 50 krajów, a 10 720 z nich zameldowało się na linii mety, ustanawiając nowy rekord frekwencji. Poprzedni padł w 2018 r. – wówczas bieg ukończyło 8758

zawodniczek i zawodników spośród 8784 startujących. Rekordowy był także udział kobiet – niemal 30 proc. wszystkich zawodników stanowiły panie.

Zorganizowany 20 października 10. Cracovia Półmaraton Królewski zakończył 7. edycję Królewskiej Triady Biegowej. Zainaugurowała ją 21. Cracovia Maraton (14 kwietnia), a drugim aktem był wspomniany 17. PKO Bieg Trzech Kopców (22 września). Tytuł zdobywcy Królewskiej Triady Biegowej 2024 uzyskało 918 osób.

Zwycięzcy biegu: Denis Chichir i Glorious Jepkurui.

„Czaniecka Piątka”

Tradycyjnie, jako wydarzenie towarzyszące Cracovia Półmaratonowi Królewskiemu, zorganizowano bieg na dystansie 5 km. Na starcie stanęło 1266 osób, a 1263 z nich zameldowały się na linii mety.

Zwycięzcy biegu: Dariusz Nowakowski i Monika Kaczmarek.

Rozbiegać kolejne pokolenia

Frekwencja na wydarzeniach organizowanych dla dorosłych biegaczy pokazuje, że po okresie pandemii wróciła moda na bieganie, a magia Krakowa niezmiennie przyciąga i kusi. Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie dba także o to, aby w miłości do biegania wychowywać kolejne pokolenia. 21 października, w przeddzień 17. PKO Biegu Trzech Kopców, blisko 2 tys. najmłodszych miłośników biegania wzięło udział w Mini Melts Kraków Run. Na Błoniach, w okolicy których zorganizowane zostały zmagania dzieciaków, działała też specjalna strefa aktywności z licznymi atrakcjami i animacjami przygotowanymi m.in. przez partnerów i sponsorów wydarzenia.

Kolejną okazją do biegania w imprezach organizowanych przez ZIS będzie 22. Cracovia Maraton, który zaplanowano na 6 kwietnia 2025 r.

– Zapisy do udziału w wydarzeniu zostaną uruchomione 6 listopada. Liczymy na kolejny rekord frekwencji – podkreśla Tomasz Marzec, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie. 🇵🇱



Fot. Tomasz Śmietana



Utwory ludowe w nowoczesnych aranżacjach zaśpiewa Iga Krzaczyńska / fot. archiwum zespołu

Bajania ludowe w Klubie Płaszów

Dorota Łeszyk

Różnorodność i uniwersalność polskiej muzyki ludowej w nowoczesnej aranżacji na akordeon i instrumenty perkusyjne będzie motywem przewodnim koncertu „Bajania Ludowe”, który w sobotę, 23 listopada, o godz. 17.00 – odbędzie się w Klubie Płaszów, filii Centrum Kultury Podgórze (ul. Gumniska 32). Bilety już sprzedają.

Podczas koncertu zaprezentowane zostaną aranżacje najpiękniejszych polskich pieśni z wykorzystaniem delikatnego, ciepłego wokalu Igi Krzaczyńskiej, w towarzystwie imitującego całą orkiestrę brzmienia akordeonu i porywającej warstwy rytmicznej instrumentów perkusyjnych. Artyści zaproszą publiczność do wysłuchania muzycznej opowieści o unikatowym polskim folklorze, ludowej tradycji śpiewania pieśni, a także swojej fascynacji współczesną muzyką zza oceanu.

W repertuarze znalazły się utwory stanowiące fuzję muzyki klasycznej, jazzu, etno i improwizacji z muzyką ludową. Artyści przygotowali nie tylko popularne pieśni

i piosenki ludowe: „Jadą goście, jadą”, „Dwa serduszka”, „Lipka”, ale i te mniej znane: „Zaświeć mi, miesięczku” czy „Trudno”.

Inspiracją do powstania projektu artystycznego „Bajania Ludowe” było przywiązanie artystów do tradycyjnych, rodzimych utworów ludowych. Wokalistce Idzie Krzaczyńskiej akompaniować będą: akordeonista Jacek Kopiec oraz krakowski perkusista Tomasz Czaderski.

Bilety na koncert – w cenie 35 zł (normalny)/30 zł (dla posiadaczy karty Podgórze w Kulturze lub Karty Seniora CKP) można kupić online na: plaszow.ckpodgorza.pl lub w biurze Klubu Płaszów (ul. Gumniska 32).

Rodzicu, oceń nasze Kluby!



Korzystasz ze swojej pociechą z propozycji Klubów Rodziców z dziećmi do lat 3? Weź udział w ankiecie „Rodzice mają głos”, oceń funkcjonowanie klubów i podziel się pomysłami na ich ulepszenie!

Zebrane w ankiecie odpowiedzi posłużą do stworzenia rankingu i wskażą ulubione kluby. Przygotowane pytania dotyczą zarówno tzw. klubów „miejskich” (koordynowanych przez ośrodki i centra kultury oraz MOPS), jak i tych, które są prowadzone przez organizacje pozarządowe. Wypełnienie ankiety to szansa, aby się wypowiedzieć oraz wyróżnić swój ulubiony Klub na tle innych.

Formularz jest otwarty dla wszystkich uczestników Klubów Rodziców, a na odpowiedzi czekamy do 17 listopada. Ankieta ma postać elektroniczną – szczegóły na stronie: www.kkr.krakow.pl. (red.)

 **Kraków**



Jacek Kopiec

Iga Krzaczyńska

Tomasz Czaderski

**CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA**
Klub
Płaszów

Centrum Kultury Podgórze – Klub Płaszów, ul. Gumniska 32

plaszow.ckpodgorza.pl

Bajania Ludowe

Koncert

Polska muzyka ludowa w niepowtarzalnych aranżacjach

23 listopada 2024, godz. 17.00



Ryszard Kozik
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

FELIETON



Ci medaliści pomagają, nosa nie zadzierają!

Medale św. Krzysztofa to wyróżnienia szczególne. Muzeum Krakowa honoruje nimi od kilkunastu lat osoby i instytucje wspierające jego działalność oraz kultywujące krakowskie tradycje. Znaczący jest też fakt, że Kanclerzem przyznającej medale Kapituły jest prezydent Krakowa Aleksander Miszański. Bo to nagrody nie tylko za zasługi dla Muzeum, ale dla całego miasta.

Jak bardzo różnorodne jest to wsparcie, najlepiej pokazują tegoroczni laureaci.

Prof. Jacek Purchla „wymyślił współczesny Kraków”

Za wsparcie merytoryczne wyróżniono prof. Jacka Purchlę, który – jak podkreślił w laudacji dyrektor Muzeum Krakowa Michał Niezabitowski – „wymyślił współczesny Kraków”, uczył też, jak należy miastem historycznym zarządzać. Trudno o bardziej zasłużoną, nie tylko dla Muzeum, ale i dla Krakowa postać. Prof. Purchla jest nauczycielem akademickim Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego, członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności, prezesem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa i redaktorem naczelnym „Rocznika Krakowskiego”, ponadto przewodniczył Polskiemu Komitetowi ds. UNESCO (w latach 2015–2020) i Komitetowi Światowego Dziedzictwa UNESCO (w latach 2016–2017). Stworzył od podstaw Międzynarodowe Centrum Kultury, którym przez wiele lat kierował. Przewodniczył też przez dwie kadencje Radzie Muzeum Krakowa. A to tylko zaledwie niewielka część jego rozmaitych aktywności.

Prof. Aleksander Śliwa wyrzeźbił św. Krzysztofa i Przekupkę

Za kultywowanie tradycji Kapituła Medali św. Krzysztofa wyróżniła prof. Aleksandra Śliwę, wybitnego krakowskiego rzeźbiarza związanego z Akademią Sztuk Pięknych im. Jana Matejki. To on przywrócił na fasadę Pałacu Krzysztoforów, głównej siedziby Muzeum Krakowa, figurę jego patrona – św. Krzysztofa. To dzięki

niemu również stanęła na dachu Pałacu od strony pl. Szczepańskiego figura krakowskiej Przekupki. – Żeby zobaczyć rzeźbę św. Krzysztofa czy rzeźbę Przekupki trzeba wysoko podnieść głowę. By scharakteryzować osobowość prof. Aleksandra Śliwy najwięcej, jak tylko można, muszę powiedzieć, że co jak co, ale nigdy nie zadzierał nosa – mówił prof. Karol Badyna, uczeń prof. Śliwy.

Rada i Zarząd Dzielnicy XIII wspiera Muzeum Podgórze

Trzeci medal, choć oficjalnie przyznawany „za wsparcie finansowe”, jest tak naprawdę wyróżnieniem za współpracę. Otrzymały go w tym roku Rada i Zarząd Dzielnicy XIII Podgórze za konsekwentne, a przy tym twórcze wspieranie działalności Muzeum Podgórze. – Dzięki temu wsparciu możemy realizować zarówno własne pomysły, będące czasami alternatywnymi sposobami dialogu o dziedzictwie i z dziedzictwem, jak i te, z którymi do nas przychodzi Państwo Radni, społeczność Podgórze. Razem tworzymy muzeum będące miejscem społecznej integracji, promieniujące, jak wierzymy, na całą dzielnicę – mówiła kierująca Muzeum Podgórze Melania Tutak.

Najnowszym wspólnym dziełem jest zrealizowany w rekordowo krótkim czasie „Leksykon Podgórze”, kompendium wiedzy o dawnym mieście, które dziś jest bardzo ważną częścią Krakowa. Szukajcie go w Muzeum Podgórze, Pałacu Krzysztoforów i na stronie: muzeumkrakowa.pl.

Miło jest mieć takie problemy

Jak widzicie, wsparcie, którego jako Muzeum doświadczamy właściwie codziennie, przybiera bardzo różne formy. Za wszystkie serdecznie dziękujemy, a Kapituła Medali św. Krzysztofa staje co roku przed nie lada wyzwaniem, bo wybrać te trzy osoby lub instytucje, którym chcielibyśmy wyjątkowo podziękować, naprawdę nie jest łatwo. Ale miło jest mieć takie problemy!



Kraków

Miasto z najciekawszej strony

Pokaz filmu w Antykwariacie Abecadło

Paweł Waluś

Czy zastanawialiście się kiedyś, jak wyglądała edukacja domowa w czasach PRL-u? Możemy się domyślać, że nie było łatwo. A jak było naprawdę, możecie dowiedzieć się z filmu „W imię najwyższych wartości”, na którego pokaz zapraszamy do Antykwariatu Abecadło 21 listopada.

Bohaterami filmu jest rodzina Bobów, która podjęła walkę z komunistycznym reżimem o prawo do wolności wychowania i edukacji swoich dzieci. Można go bezpłatnie obejrzeć na platformie YouTube, jednak Antykwariat warto odwiedzić, ponieważ pokaz odbędzie się w towarzystwie głównych bohaterów

tego dzieła, czyli rodziny Bobów, a także twórców filmu: Piotra Augustynka oraz Krzysztofa Ridana. Po projekcji odbędzie się rozmowa o trudnych początkach edukacji domowej w okresie PRL-u.

To nie jedyne wydarzenie, które będzie miało miejsce w Antykwariacie. Jeśli czytacie gazetę w dniu jej wydania, to zdążycie jeszcze na spotkanie z Agnieszką Karp-Szymańską w ramach cyklu pt. „Książka receptą na życie w 2024”. Bohaterka spotkania jest prezesem fundacji CzasDzieci.pl oraz inicjatorką wielu akcji promujących literaturę wśród najmłodszych, jak np. Ostry Dyżur Literacki.

To tylko dwa przykłady z bogatej oferty wydarzeń regularnie organizowanych w Antykwariacie Abecadło. To tętniące życiem miejsce ulokowane przy ul. Kościuszki 18/U3 jest przestrzenią, w której można nie tylko nabyć interesujące książki, ale i uczestniczyć w życiu kulturalnym.

Jeżeli chcecie być na bieżąco, to koniecznie zaobserwujcie profil Antykwariat Abecadło na Facebooku.



Podróżnicze święto w Dworku Białoprądnickim

Karolina Magiera-Wróbel

8. Krakowskie Spotkania Podróżników startują już w listopadzie. Przez lata zyskały popularność, gromadząc ludzi ciekawych świata, barwnych historii, mocnych wrażeń oraz oryginalnych filmów i zdjęć ze wszystkich kontynentów.

Głównymi bohaterami wydarzenia będą jednak prawdziwi pasjonaci i poszukiwacze przygód: zarówno uznani i cenieni w podróżniczym środowisku, jak i ich młodzi, zdolni następcy.

Początki festiwalu sięgają roku 2007 r., kiedy to z inicjatywy Janusza Janowskiego (agencja MART, Kolosy w Gdyni) i Doroty Trembeckiej (CK Dworek Białoprądnicki) odbyły się I Spotkania Podróżników i Eksploratorów, które następnie zmieniły nazwę na Krakowskie Spotkania Podróżników. Celem wydarzenia było propagowanie

niekomercyjnej działalności eksploracyjnej oraz przybliżenie szerokiej publiczności polskich dokonań w odkrywaniu świata. Dodatkowo, kilka lat później, uruchomiono cykl comiesięcznych spotkań z podróżnikami o nazwie Kolosowe Spotkania w Dworku. Wstęp na nie jest wolny, a prelekcje – zawsze połączone z pokazami zdjęć, filmów oraz dyskusją.

W ciągu minionych 17 lat zorganizowano siedem festiwali, dwie tematyczne dyskusje, dwa Letnie Spotkania, Zaduszkowe Spotkania ku pamięci tych, którzy nie

wrócili ze szlaku, i ponad 60 indywidualnych wydarzeń z udziałem wybitnych alpinistów, grotolazów, podróżników i żeglarzy – przeważnie laureatów gdyńskich Kolosów.

8. Krakowskie Spotkania Podróżników zbliżają się wielkimi krokami. W piątek, 15 listopada, zaprezentowane zostaną audiowizualne prelekcje laureatów Kolosów: Magdaleny Skopek, Sylwestra Czerwińskiego, Andrzeja Muszyńskiego, rodziny Ludwińskich oraz Małgorzaty Jarmutowicz i Zygmunta Leśniaka zarejestrowane w ciągu ostatnich 14 lat na Kolosach w Gdyni. Kolejne dwa dni wypełnią spotkania z wybitnymi podróżnikami. Gośćmi specjalnymi będą Krzysztof Wielicki i Kinga Baranowska.

Wydarzenie realizowane przy wsparciu finansowym Dzielnicy IV Prądnik Biały odbywa się w dniach 15–17 listopada. Wstęp na wszystkie prelekcje jest wolny.

Więcej informacji na stronie: dworek.eu oraz na FB.



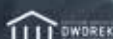
 **Kraków**

8.

**krakowskie
spotkania
podróżników**
15-17 listopada 2024

Goście Specjalni:

Krzysztof Wielicki, Kinga Baranowska, Sebastian Kawa



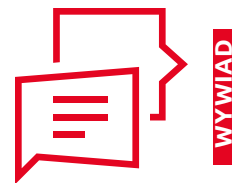
Centrum Kultury Dworek Białoprądnicki, Kraków, ul. Papiernicza 2
dworek.eu | kolosy.pl | **Wstęp wolny**

CENTRUM KULTURY „DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI” - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Maciej Michałowski

Członek klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość. Pracuje w komisjach Rady Miasta Krakowa: Innowacji, Metropolii i Rozwoju Gospodarczego (przewodniczący), Infrastruktury, Dyscyplinarnej, Rewizyjnej i Sportu



Rozwój zapewniają infrastruktura i ludzie

O kierunkach rozwoju miasta, pożądanym inwestorach i o tym, jak zatrzymać w Krakowie absolwentów krakowskich uczelni, opowiada w rozmowie z Ryszardem Kozikiem Maciej Michałowski.

W jakim kierunku powinien rozwijać się Kraków w najbliższych latach? Uważa Pan, że ten kierunek został już precyzyjnie wskazany, czy też wymaga jeszcze dopracowania?

Maciej Michałowski: Istnieje „Strategia Rozwoju Krakowa. Tu chcę żyć. Kraków 2030”. W przypadku takich dokumentów wiele zależy jednak od tego, jak są wypełniane założenia i w jakiej perspektywie czasowej się planuje. Bo oczywiście jest przecież, że kilka lat, jedna kadencja prezydencka czy Rady Miasta to zdecydowanie za mało na dokończenie ambitnych, długofalowych inwestycji.

Uważam, że różne elementy tej strategii funkcjonują. Powstają nowe klastry przedsiębiorczości, podejmowane są nowe inicjatywy, także ze strony Miasta, takie jak zielone dachy czy innowacyjne rozwiązania dla osób z niepełnosprawnościami. W ogóle jeśli chodzi o innowacyjność, o branżę IT na przykład, to Kraków jest jednym z najważniejszych polskich miast.

Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Innowacji, Metropolii i Rozwoju Gospodarczego przedstawiono wiele pomysłów na to, jak można zarządzać nowoczesnym miastem. Mówiono m.in. o rozwiązaniach dla osób niedowidzących i niedosłyszących. Ale także o przetwarzaniu miejskich odpadów. Głos zabrali też mieszkańcy, którzy opowiedzieli m.in. o swoich problemach z e-urzędem. Ich sugestie z pewnością zostaną wzięte pod uwagę przy pracach nad jego usprawnieniem.

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że jedną z najważniejszych inwestycji rozwojowych dla Krakowa będzie budowa metra. To kluczowe przedsięwzięcie dla każdego dużego miasta.

Jakie największe wyzwania stoją przed Radą i Miastem w tej kadencji?

MM: Moim zdaniem najważniejsza będzie infrastruktura, zarówno dla mieszkańców, jak i dla sfery biznesowej, inwestorów.

Metro to jedno, ale równie ważna jest dostępność sieci tramwajowej, autobusowej, kolejowej, poza tym drogi, trasy szybkiego ruchu... Nikt nie zechce inwestować pieniędzy w mieście, w którym będzie miał kłopoty z komunikacją, transportem. Ważna jest również infrastruktura IT, ale z tym firmy sobie dobrze radzą.

O jakich inwestorów Kraków szczególnie powinien zabiegać?

MM: O takich, którzy zapłacą tu podatki. Oczywiście świetnie by było, żeby reprezentowali branżę nowoczesnych technologii i nie zanieczyszczali środowiska, bo ekologia to wciąż jedna z bolączek Krakowa. Nie muszą też koniecznie czegoś produkować, bo równie cenne jest świadczenie różnego rodzaju usług.

Władze miasta pracują nad tym, aby w Krakowie powstawało jak najwięcej start-upów. To było omawiane m.in. w kontekście Klastra Innowacji Społeczno-Gospodarczych „Zabłocie”. Im więcej takich miejsc będzie powstawało, tym więcej będzie w mieście nowych technologii i inwestorów.

Niezwykle ważna jest też współpraca z krakowskimi uczelniami, co bardzo podkreśla znający świetnie to środowisko wiceprezydent Stanisław Mazur. Musimy powalczyć o to, aby zatrzymać w Krakowie najzdolniejszych absolwentów – stworzyć

im warunki do pracy, rozwoju i realizacji marzeń. Wielu informatyków już teraz zostaje w Krakowie, bo ma tu dobre warunki do rozwoju i godziwego zarobku. Dzięki temu rozwijają się lokalne firmy, inwestują w Krakowie też te globalne.

Musimy przenieść ten sposób działania także na inne branże i wykorzystać wielki potencjał Krakowa, wynikający z bycia jednym z najważniejszych ośrodków akademickich w kraju. Infrastruktura i kapitał ludzki są moim zdaniem najważniejsze dla rozwoju miasta.

Władze miasta pracują nad tym, aby w Krakowie powstawało jak najwięcej start-upów. To było omawiane m.in. w kontekście Klastra Innowacji Społeczno-Gospodarczych „Zabłocie”. Im więcej takich miejsc będzie powstawało, tym więcej będzie w mieście nowych technologii i inwestorów.



Zespół Renesans podczas ubiegłorocznego Festiwalu Artystycznego Seniorów / fot. Mariusz Ślusarczyk

Pasjonaci są młodszy

Anna Okońska-Walkowicz

Pielęgnowanie zainteresowań i odkrywanie nowych to znakomity sposób na zachowanie dobrostanu w wieku starszym. Oddawanie się pasjom pozwala na zachowanie pogody ducha, satysfakcji z życia, witalności i energii, czyli wszystkiego tego, co powszechnie uważa się za atrybuty młodości.

To powód, dla którego w planach miejskiej polityki senioralnej wiele miejsca poświęca się spotkaniom pasjonatów reprezentujących różne dziedziny życia, sztuki czy sportu, a także prezentacji ich dorobku tak, by stał się inspiracją dla innych. Mamy bowiem nadzieję, że te wszystkie pasje staną się nie tylko sposobem na ciekawe spędzanie czasu, ale też wyzwolą entuzjazm, zapalą twórczy i poprawią jakość życia seniorów.

Latem zakończyła się wystawa „Rękodzielo – moja pasja”, gotowe już są werdykty jury konkursu fotograficznego „Kraków w obiektywie seniora”, konkursu literackiego „Piszmy więc” czy konkursu malarskiego „Sercem i pędzlem”. Przebrzmiały echa wernisażu nagrodzonych prac fotograficznych, przygotowywany jest katalog nagrodzonych prac malarskich oraz zbiór najciekawszych tekstów „Chciałbym Ci opowiedzieć o...”. Nagrodzone prace malarskie zostaną 4 grudnia wystawione w Centrum Kongresowym ICE Kraków.

Mieć swoje „5 minut”

W najbliższym czasie odbędzie się Festiwal Artystyczny Seniorów, finansowany z gminnego programu PASIOS, o którym jego organizatorka, koordynatorka CAS „Renesans” reprezentująca Stowarzyszenie Grace pani Grażyna Konieczna pisze: „V Festiwal Artystyczny Seniorów jest unikalną okazją do zaprezentowania dorobku artystycznego seniorów Krakowa. Zapraszamy zespoły muzyczne, chóry, grupy teatralne, kabaretowe, taneczne, solistów, poetów i prozaików. Każdy może zaprosić swoich przyjaciół, by 27 listopada pochwalić się dorobkiem artystycznym i mieć swoje pięć minut na profesjonalnej scenie w sali widowiskowej kościoła św. Jadwigi. Zapraszamy równie gorąco osoby z niepełnosprawnością” – zachęca pani Grażyna. Informacje o liczbie miejsc oraz formularz zgłoszenia będą dostępne u organizatora, kontakt: grazyna.konieczna@gmail.com lub SMS na numer 606 717 646.

Nie tylko dla chórów

6 grudnia w ARTzonie na os. Górali 4 (Ośrodek Kultury Norwida) od godz. 10.00 do 14.00 odbędzie się Przegląd Chórów

i Zespołów Wokalnych. Organizatorem przeglądu finansowanego ze środków gminnego programu PASIOS jest Fundacja Edukacji i Aktywności Seniorów „LokoMotywa”, od 10 lat wspierająca na rzecz krakowskich seniorów pod przewodnictwem Anny Pietras. Zgłoszenia zarówno zespołów, jak i osób chcących podziwiać występy na przeglądzie należy wysłać na adres mscasy@poczta.fm lub przekazać telefonicznie tel. 721 192 173.

Puchary, informacje, koncerty

Zarówno w czasie Festiwalu Artystycznego, jak i podczas Przeglądu Chórów i Zespołów Wokalnych, Rada Krakowskich Seniorów wręczy puchary najstarszej uczestniczącej spotkania i najstarszemu uczestnikowi. W ten sposób RKS przypomina o swoim dziesięcioleciu. Puchary takie zostały również wręczone na IX Mistrzostwach Sportowych Seniorów o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa i otrzymali je 92-letni zawodnik oraz 89-letnia zawodniczka.

Warto przypomnieć, że w siedzibie RKS przy ul. Daszyńskiego 19 od kilku lat działa Miejskie Centrum Informacji dla Osób Starszych, które udziela informacji codziennie od godz. 9.00 do 14.00, i w którym pełnią dyżury członkowie Rady.

A 4 grudnia o godz. 12.00 i 16.00 w ICE Kraków odbędą się już po raz dziewiąty dwa koncerty dla starszych mieszkańców naszego miasta. Informacji o programie i sposobie odbioru zaproszeń można szukać po 15 listopada na stronie: dlaseniora.krakow.pl lub telefonicznie pod numerem: 12 445-96-67.

W planach miejskiej polityki senioralnej wiele miejsca poświęca się spotkaniom pasjonatów.



Miejskie Centrum Informacji dla Seniorów

tel. 12 445-96-67,

e-mail: informacjasenior@um.krakow.pl



Smutni bohaterowie sensacyjnego procesu

Michał Kozioł

Centrum Interpretacji Niematerialnego Dziedzictwa Krakowa, działające przy „krakowskim miejskim” Muzeum, rejestruje i bada zjawiska potwierdzające niezwykłość historycznej spuścizny, którą może się poszczycić to wyjątkowe miasto. Każdy przyzna, że to nie lada wyzwanie. Przecież niematerialne dziedzictwo to nie tylko Lajkonik i „krakoska” gwara, lecz także utrwalone przez dziesięciolecia, a nawet wieki, wzorce zachowań, zarówno tych codziennych, jak i tych, do których zmuszają nas czasem niezwykle, czy wręcz dramatyczne sytuacje. Z takim właśnie zachowaniem mieli krakowianie do czynienia w 1934 r., kiedy to przed krakowskim sądem toczył się sensacyjny proces.

Dużo już drukowano, a także i nagrywano na temat zbrodni, jaką popełniono 14 maja 1934 r. w eleganckiej kamienicy nr 12 przy ul. Westerplatte. Wydarzenia były tak sensacyjne, że skomentowało je nawet satyryczne pismo „Wróble na Dachy”. Jak następnego dnia po dokonaniu zbrodni donosiła krakowska prasa: „[...] w mieszkaniu dr. Józefa Nüssenfelda, prymariusza szpitala izraelskiego w Krakowie została zamordowana Anna Garncarzówna, lat 32. Dr. J. Nüssenfeld, który jest samotnym kawalerem, wyszedł wczoraj, jak zwykle [...]. Dopiero koło godz. 4-tej po południu wrócił do domu po ukończeniu swych zajęć dr. Nüssenfeld i oczom jego przedstawił się zgrozą przejmujący widok. Oto na środku pokoju leżała bezwładnie Garncarzówna, nieład zaś w całym mieszkaniu wskazywał dowodnie na to, że zostało ono splądrowane przez morderców. Dr. Nüssenfeld dał natychmiast znać policji o morderstwie i dokonanym rabunku”. Autor notatki wyrażał nadzieję, że „śledztwo policyjne, prowadzone energiczną ręką komisarza Pollaka, przyniesie niewątpliwie w wyniku ujęcie sprawców tej zbrodni”.

Sprawcy zatrzymani

Wartość łupu szacowano na ogromną kwotę 90 tys. ówczesnych złotych. Policja bardzo szybko zorientowała się, że morderstwo oraz rabunek były dziełem amatorów, a nie zawodowych przestępców.

Jednak dopiero 23 maja krakowianie mogli przeczytać: „Bandyty z ul. Potockiego ujęci”! „Głos Narodu” donosił: „Wczoraj w nocy policja ujęła dwu sprawców zbrodni przy ulicy Potockiego. Rekrutują się oni z mętów Krakowa”. Tymi pierwszymi zatrzymanymi byli Jan Doniec i Henryk Wanat. Policja znalazła przy nich – jak informowała prasa – „80 sztuk 20-dolarówek, rewolwer, 2 zegarki, złote spinki i 500 złotych w gotówce”.

Jednak nie tylko odzyskano część majątku dr. Nüssenfelda, lecz także uzyskano cenne informacje. Zatrzymany Jan Doniec bardzo szybko wykazał chęć współpracy i złożył obszernie zeznania. Przede wszystkim oświadczył, że on i Wanat „mieli trzech współników, właściwych sprawców morderstwa i rabunku,

podczas gdy oni brali jedynie udział w przygotowaniach do napadu". Winni zbrodni mieli być: Kazimierz Schenkirzyk, liczący lat około 25, relegowany student Akademii Sztuk Pięknych, Władysław Bobrzecki, liczący lat około 24, również relegowany student krakowskiej ASP oraz jego brat Stanisław Bobrzecki, handlowiec, który „miał w dzierżawie kiosk tytoniowy na rogu ul. Szpitalnej i pl. Mariackiego”. Prasową notatkę kończyły słowa: „Tak Kraków stoi znów przed procesem, którego smutnymi bohaterami będą ludzie na ogół inteligentni. Wykolejeńcy życiowi, którzy nie zawahali się dojść do pieniędzy przez zbrodnię [...]”.

Szybka akcja

Następnego dnia prasa donosiła, że „Grupki ludzi zbierają się przy pustym obecnie kiosku przy ul. Szpitalnej, gdzie sprzedawał gazety i papierosy St. Bobrzecki, i rozprawiają na temat ostatnich wydarzeń”.

W jaki sposób dowody rzeczowe natychmiast dostały się w ręce policji? Dlaczego tak szybko aresztowano sprawców zbrodni? Otóż bezpośrednio po akcji cała trójka, czyli Bobrzecki, Doniec i Schenkirzyk, zapakowała łup w wielką, także zresztą skradzioną, skórzaną teczkę i udała się w okolice kopca Kościuszki, gdzie ukryła zrabowany skarb. Nie trzeba dodawać, że postanowiono, iż skarb przez dłuższy czas pozostanie w ukryciu, a sięgnie się do niego dopiero wtedy, gdy „sprawa przycichnie”. Pokusa była jednak zbyt wielka, zwłaszcza dla Dońca, który – jak zeznał w czasie rozprawy – zarabiał dziennie jednego złotego lub pięćdziesiąt groszy. Teraz mógł nie tylko coś kupić dla siebie, ale przede wszystkim pochwalić się złotymi monetami przed znajomymi.

Oryginalna linia obrony

Proces trzech głównych oskarżonych rozpoczął się pod koniec czerwca i budził zrozumiałe zainteresowanie krakowian. Jednym z obrońców był mecenas Zygmunt Hofmolk-Ostrowski (to właśnie on za przeszło 20 lat będzie bronić wielokrotnego mordercę Władysława Mazurkiewicza). Była to postać znana z niekonwencjonalnych zachowań i oryginalnych linii obrony. Także w tym przypadku

mecenas potwierdził opinię o sobie, oświadczając, że „dr. Nüssenfeld musi być uważany za moralnie winnego w tej sprawie, bo gdyby nie przechowywał tak znacznej sumy, to nikomu by na myśl nie przyszło pójść do jego mieszkania rabować. Nie ma powodu, by były tu wyroki śmierci. Kara śmierci jest przekleństwem ludzkości, i w naszym kodeksie karnym znalazła się dzięki jednemu głosowi większości w komisji kodyfikacyjnej. Kara nie może być odwetem”. Pierwsza rozprawa zakończyła się nie-

powodzeniem. Sąd nie uznał decyzji ławy przysięgłych, którzy uwolnili wszystkich trzech oskarżonych od winy umyślnego zabójstwa. W tej sytuacji musiała się odbyć nowa rozprawa z udziałem nowej ławy. Sąd Okręgowy Karny musiał się także zająć gronem osób, którym zarzucano nie morderstwo, lecz „dopomaganie w zacieraniu śladów przestępstwa morderców Garncarzówny i korzystania z owoców zbrodni”. Jedną z rozpraw dotyczyła wpłatanego w śledztwo Stanisława Bobrzeckiego, którego niewinność okazała się bezsporna. Na początku sierpnia 1934 r. zapadł wyrok w tej sprawie. Stanisław Bobrzecki, który od przeszło dwóch miesięcy przebywał w areszcie śledczym, mógł opuścić salę sądową jako wolny człowiek. Przed wyjściem zwrócił się do sędziego z prośbą, a „sędzia pozwolił, by Stan. Bobrzecki po dał rękę bratu Władysławowi i Kaz. Schenkirzykowi”.



Kalendarium krakowskie

6 listopada 1901

„Naprzód” donosi: „Poseł tow. Daszyński wniósł wczoraj ostro zredagowaną interpelację w sprawie bezprawnego zajęcia Morskiego Oka przez żandarmów węgierskich”.

7 listopada 1960

W Kędzierzynie umiera Tadeusz Synowiec „Żyła”, piłkarz, działacz sportowy i nauczyciel, który w barwach Cracovii rozegrał 318 spotkań.

10 listopada 1935

W teatrze Cricot premiera opery komicznej „Drzwi otwarte” Adama Ciompy.

11 listopada 1901

Komenda korpusu krakowskiego odkomenderowała 120 żołnierzy, nieumiejących czytać i pisać, do szkoły alfabetów na Kleparzu, utrzymywanej przez towarzystwo Szkoły Ludowej.

14 listopada 1912

„Na wczorajszym posiedzeniu sekcji ekonomicznej wywiązała się debata na temat zabłocenia miasta i niedostatecznego czyszczenia tegoż, wskazywano na zły stan ulic i chodników, zwłaszcza w dalszych dzielnicach miasta”.

16 listopada 1898

Na Zwierzyńcu oddano nowy budynek szkoły ludowej. Uczestniczący w uroczystości delegat Laskowski podkreślił w przemówieniu ofiarność gmin Zwierzyniec i Półwsie na cele oświaty.

17 listopada 1903

„Towarzystwo bratniej pomocy kelnerów w Krakowie prosi o zaznaczenie, że wymienieni w artykuliku pt.: „Praktykanci – birbanci i weseli kelnerzy” w kronice „Nowej Reformy” z d. 14 b. m. Stanisław Sejma, Marcin Płatek i Jan Soja są Towarzystwu zupełnie nieznani i do tegoż Towarzystwa nie należą i nigdy nie należeli”.



Zajeżdźnia
przy ul. św. Wawrzyńca 15

Wystawa stała *Miasto. Technoczułość*

Daj się oczarować nieoczywistemu pięknu zabytków w Muzeum Inżynierii i Techniki!

Nagrodzona **muzealnym Oscarem** wystawa to zaproszenie do wyjątkowej podróży w czasie.

Zobacz pierwsze koncepcje starożytnych miast, **podróżuj przez kolejne epoki** – w tym obie rewolucje przemysłowe i powojenną modernizację – aż po czasy współczesne, a nawet do pomysłów na miasta przyszłości.



600 zabytków techniki; radia, komputery, samochody, tramwaje...

Dzięki nim odkryjesz jak magiczne opowieści kryją się w pozornie zwykłej codzienności miejskiego życia. Blisko każdego z nas.

mit.krakow.pl



**MUZEUM INŻYNIERII I TECHNIKI
INSTYTUCJA KULTURY
MIASTA KRAKOWA**

GISDay 2024 – tworzenie map umysłów, kształtowanie świata

Monika Piechowicz

Zapraszamy wszystkich miłośników i pasjonatów analiz przestrzennych do wzięcia udziału w jubileuszowej edycji GisDay 2024 pod hasłem „GIS dla Krakowa: Miasto historii i przyszłości”.

Wydarzenie odbędzie się w środę, 20 listopada w Kłastrze Innowacji Społeczno-Gospodarczych Zabłocie 20.22 przy ul. Zabłocie 20 w Krakowie.

Celem wydarzenia jest dzielenie się wiedzą, inspiracja i promowanie technologii informatycznych opartych na systemach informacji geograficznej (GIS). Spotkania w ramach GISDay służą debacie i integracji różnych środowisk branżowych (naukowo-eksperymentalnych, samorządowych, biznesowych, pozarządowych) skupionych wokół praktycznych wyzwań i wielu rzeczywistych zastosowań technologii GIS.

W Krakowie na bazie technologii GIS powstają liczne opracowania wspomagające codzienne funkcjonowanie i zarządzanie miastem np. mapa Krakowskich Obiektów

Noclegowych, mapa Projektów Budżetu Obywatelskiego, mapa lokalizacji miejsc wydawania worków z piaskiem podczas ostatniego alarmu przeciwpowodziowego czy analizy dostępności do wybranych usług publicznych przygotowane w ramach pracy nad Gminnym Programem Rewitalizacji.

Wydarzenie jest bezpłatne. Obowiązuje wcześniejsza rejestracja. Formularz rejestracyjny i szczegółowa agenda dostępne są na stronie: gisday.irmir.pl.

Organizatorami wydarzenia są: Instytut Rozwoju Miast i Regionów, Urząd Miasta Krakowa (Wydział ds. Przedsiębiorczości i Innowacji; Wydział Geodezji – Referat ds. MSIP) oraz ESRI Polska sp. z o.o. Partnerem wydarzenia jest firma Globema. 

Nie spalaj – kompostuj lub wyrzuć!

Ladna pogoda sprzyja porządkowaniu działek i ogródków. Pamiętajmy, że wszelkie gałęzie, liście i inne części roślin nadają się na kompost lub zbiórkę odpadów zielonych. Nie można ich spalać! MPO odbiera je bez dodatkowych opłat.

MPO prowadzi zbiórkę odpadów zielonych do 29 listopada. Są one odbierane zgodnie z harmonogramem oraz na podstawie zgłoszenia pod numerem telefonu 12 646-23-61. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. 801 084 084 i mailowo: interwencje24h@mpo.krakow.pl.

Odbierane są: trawa, liście, rozdrobnione gałęzie, ścięte części zielonych roślin. Worek z odpadami należy wystawić do godz.

7.00 w dniu odbioru przed posesją w ogólnodostępnym miejscu – na poboczu jezdni lub na chodniku. Do worków nie wolno wrzucać ziemi, darni czy kamieni.

Worki na odpady zielone można odbierać w dni robocze w siedzibie MPO przy ul. Nowohuckiej 1 – w dyspozytorni, w godzinach 7.00–15.00, a także w siedzibach rad dzielnic w godzinach ich urzędowania.

Odpady porażone, czyli chore i zainfekowane szkodnikami, należy gromadzić oddzielnie, w specjalnie oznaczonych workach, które wydawane są wyłącznie w dyspozytorni MPO przy ul. Nowohuckiej 1, a ich odbiór będzie realizowany zgodnie z harmonogramem. (red.) 

Co wiesz o klimacie?

Zapraszamy uczniów klas ósmych szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych z terenu Krakowa do udziału w 2. edycji Krakowskiego Testu Wiedzy o Klimacie. Na tych, którzy popiszą się największą wiedzą, czekają nagrody – sprzęt elektroniczny.

Już 21 listopada, o godz. 9.00 w Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Krupniczej 33 uczestnicy testu będą odpowiadać na łącznie 40 zamkniętych

pytań jednokrotnego wyboru dotyczących zmiany klimatu, ochrony środowiska i polityki klimatycznej. Na udzielenie odpowiedzi uczestnicy mają 45 minut.

Udział w teście jest bezpłatny. Każda szkoła może zgłosić maksymalnie 20 uczestników. Istnieje także możliwość zgłoszeń indywidualnych. Wszyscy mogą zgłaszać się do 8 listopada pod adresem: klaudia.jakubek@um.krakow.pl. W ten sposób można również uzyskać dodatkowe informacje. (red.) 

 **Kraków**

RENT

BROADWAY MUSICAL

muzyka i libretto
Jonathan Larson

aranżacje muzyczne
Steve Skinner

oryginalna koncepcja i dodatkowe teksty
Billy Aronson

kierownictwo muzyczne i dodatkowe aranżacje
Tim Weil

dramaturgia
Lynn Thomson

inscenizacja i reżyseria
Jakub Wocial
Santiago Bello

kierownictwo muzyczne
Marta Zalewska

PREMIERA 7.12.2024

„RENT” został pierwotnie wyprodukowany w Nowym Jorku przez New York Theatre Workshop na Broadwayu przez Jeffrey'a Sellaera, Kevina McColluma, Allana S. Gordona i New York Theatre Workshop.

Prezentowane w porozumieniu z Music Theatre International www.mtishows.eu

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**

8 LAT
TEATR
GROTESKA

**SCENA
DLA DZIECI
MŁODSZYCH**



Fotografia Wisławy Szymborskiej z archiwum Michała Rusinka

gdzie GUBIA się zdania

REŻYSERIA, WSPÓŁPRACA DRAMATURGICZNA, CHOREOGRAFIA: Karolina Przystupa
SCENOGRAFIA, KOSTIUMY, LALKI, PROJEKCJE: Adrianna Duda • **MUZYKA:** Tomasz Lewandowski
REŻYSERIA ŚWIATŁA: Alicja Pietrucka • **PRODUKCJA:** Anna Ratkowska-Filipowicz
ASYSTENT REŻYSERKI: Bartłomiej Olszewski • **INSPICJENT:** Marek Stawowczyk

WYSTĘPUJĄ: Małgorzata Hachlowska, Andrzej Kopczyk, Paweł Mróz,
Gabriela Oberbek, Bartłomiej Olszewski, Jakub Popławski, Michał Rusinek (głos),
Maja Spychaj-Kubacka, Bartosz Watemborski

www.groteska.pl

TEATR GROTESKA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA